Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Wojna na słowa dwóch byłych kandydatów na prezydenta str. 2
Kiedy Bytomka stanie się rzeką z naszych marzeń? str. 6
Komu przeszkadza remont podstawówki w czasie lekcji? str. 7

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 11.09.2025 r. Nr 37 (3462) www.GlosZabrza24.pl

Nauczyciel będący przewodniczącym Rady Miasta nagle porzucił oświatę i kreuje się na fachowca od mediów i marketingu

Stadion Śląski czeka!

W szczycie trwania nieformalnych rozmów nad kształtem potencjalnej koalicji w zabrzańskim samorządzie pomiędzy nowym prezydentem miasta Kamilem Żbikowskim, a posiadającą większość w Radzie Miasta Koalicją Obywatelską, ważny polityk tej partii nagle stara się o pracę w jednostce samorządowej podległej marszałkowi województwa śląskiego, czyli... politykowi KO Wojciechowi Saludze. Chodzi o samego przewodniczącego Rady Miasta w Zabrzu Grzegorza Olejniczaka, który został zakwalifikowany jako jeden z trzech kandydatów do dalszych rozmów w procedurze naboru na stanowisko zastępcy kierownika do spraw marketingu Stadionu Śląskiego. Choć procedura wciąż trwa, ten z wykształcenia nauczyciel właśnie wziął roczny urlop bezpłatny w swej macierzystej szkole, z którą związany jest od wielu lat. To, co najbardziej zaskakuje, to fakt, iż od kandydata oczekuje się m.in. doskonałej znajomości rynku medialnego oraz zasad profesjonalnego marketingu, czym Olejniczak zawodowo nie za bardzo się dotąd zajmował. Ale mimo tego uznano, iż spełnia warunki konkursu i chyba jest nawet jego faworytem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Czy naszemu miastu grozi „drenaż mózgów"? Wygląda na to, że Zabrze właśnie straciło oddanego uczniom nauczyciela, za to Chorzów zyska specjalistę od marketingu i obchodzenia sie z mediami. Niestety, Grzegorz Olejniczak (z prawej) postanowił nie czekać na rozstrzygniecie, czy to np. Ewa Weber (z lewej) czy może jednak on zostanie wiceprezydentem miasta i postanowił realizować swoje zawodowe ambicje w innej gminie.

REKLAMA

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719
37
9 770209 966247

Budżet Obywatelski: ruszyło głosowanie

czytaj na str. 12 i 13

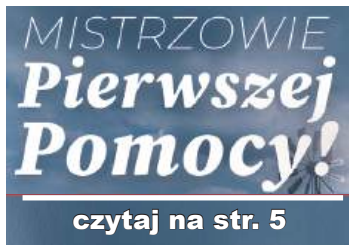

czytaj na str. 5

Złodziej z amfetaminą w plecaku

Skok na sklep odzieżowy

Pracownicy ochrony jednego z zabrzańskich sklepów umiejscowionych w centrum handlowym Platan (Zabrze, pl. Teatralny 12) ujęli na gorącym uczynku złodzieja, którym był 37-letni mieszkaniec Bytomia. Gagatek chciał –we wtorek (9 września) około godziny 18 – wynieść ze obiektu odzieżowego towar za 1,5 tysiąca złotych. Mężczyzna został przekazany zawezwanemu patrolowi policji, co wywołało u niego zaskakującą nerwowość. I cóż się okazało? Podczas legitymowania i przeszukania jego plecaka wyszło na jaw, że ma przy sobie narkotyki. Wstępne badanie potwierdziło, że zarekwirowaną mu substancją była amfetamina. W efekcie zatrzymany odpowie nie tylko za kradzież, ale również za posiadanie substancji psychotropowej. Jak przekazuje policja, mieszkańcowi Bytomia, który przybył do Zabrza na „gościnne występy", grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. **(s)**

eprasa.pl 8c476032e9

Nie porozumieli się, więc przegrali wybory. Teraz dwaj prawicowi liderzy w Zabrzu nie szczędzą sobie krytyki

Wojna na słowa

Wielka polityka krajowa, a zwłaszcza walka Prawa i Sprawiedliwości z Konfederacją o przyciąganie do siebie wyborców centro-prawicowych i konserwatywnych, nieoczekiwanie znalazła odzwierciedlenie i ujścia w zabrzańskiej lokalnej polityce. Chodzi o wojnę na słowa w mediach społecznościowych pomiędzy szefem miejscowych struktur Dobrej Nadziei (jej szefem jest jeden z dwóch przywódców Konfederacji i niedawny kandydat na prezydenta kraju – Sławomir Mentzena) radnym Sebastianem Dziębowskim, a tutejszymi działaczami Prawa i Sprawiedliwości (styl wypowiedzi wskazuje, iż autorem wpisu może być radny Borys Borówka - na zdjęciu z lewej). W największym uproszczeniu: Borówka zarzuca Dziębowskiemu, że jest politykiem „obrotowym" w dodatku niewykształconym, a ten z kolei oskarża Borówkę, iż jest bezideowy i tylko nastawiony na „stołki". Co ciekawe, jeszcze w maju tego roku po skutecznym odwołaniu prezydent Agnieszki Rupniewskiej w referendum, obydwaj panowie chwalili się w mediach społecznościowych wspólnym zdjęciem i rozmowami o możliwości znalezienia wspólnego kandydata na prezydenta Zabrza ze strony szeroko rozumianej opozycji.

FACEBOOK.COM

Finalnie jednak politycy się nie porozumieli, wystartowali przeciwko sobie i obydwaj przegrali. Tymczasem, gdyby zsumować ich elektoraty, jeden z nich na pewno wszedłby do drugiej tury i walczył o prezydenturę miasta zamiast Kamila Żbikowskiego, który tylko nieznacznie ich wyprzedził i wskoczył do wyborczej dogrywki.

A cały obecny spór zaczął się od tego, że przed tygodniem Dziębowski pokusił się o publiczną refleksję, iż – mimo wcześniejszych zapowiedzi prezydenta Zbikowskiego – w jego ocenie Borówka nie zostanie wiceprezydentem, a PiS nie będzie współrządziło miastem, bo wszystko zmierza w stronę pełnego porozumienia nowego prezydenta z Koalicją Obywatelską. No i się zaczęło…

Gość na stołku czyta z kartki

Najpierw „odezwało się" internetowe konto Prawo i Sprawiedliwość – Bytom, Zabrze: *„Ze względu na brak wyższych studiów (być może już je ma, bo miał je ostatnio w końcu skończyć) Pan Sebastian Dziębowski może pełnić funkcje polityczne jedynie z wyborów powszechnych, takie jak: radny, poseł, starosta (wójt, burmistrz, prezydent). Nie może być za to zastępcą prezydenta, prezesem spółki, jego zastępcą, członkiem rady nadzorczej, a nawet dyrektorem. W związku z tym, żeby realizować swoje ambicje, od lat kręci się wokół wszelakich możliwych wyborów powszechnych. Zabrzanie, w tym Konfederaci, muszą sobie zadać pytanie, czy chcą „gościa na stołku", który często na sesji rady czyta teksty z kartki lub komputera, przeważnie te, które wymagają wkładu merytorycznego, intelektualnego? Radni wielokrotnie widzieli, że dłuższe przemówienia o znaczeniu merytorycznym są przez niego czytane. Ciekawe, kto mu je pisze, być może AI? Niech to będzie wiedza powszechna!"* – napisano na profilu.

W dalszej części wypomniano Dziębowskiemu, że będąc kierownikiem Kina Roma i radnym wspierał w głosowaniach Agnieszkę Rupniewską. Za to już jako kandydat na prezydenta Zabrza w ostatnich wyborach, nagle ostro krytykował ten sam nurt polityczny, reprezentowany przez Ewę Weber. *„Można śmiało przypuszczać, że niektóre osoby związane z Konfederacją w Zabrzu, po cichu (były/są?) w układzie z lokalną POKO. Poszukajcie chociażby, kto jest w radzie nadzorczej Spółki MOSiR. Podsumowując, w naszej ocenie, to kolejny lokalny „polityk" zabrzański bez „kręgosłupa", zasad i solidnego wykształcenia, dającego podstawy do jakiegokolwiek umiejętnego rządzenia. Polityka, to dla niego za wysokie „progi" i może okazać się w tym przypadku ostatecznie zgubna. Więc niech się skupi na tym, co robi dobrze w swojej „działce" społecznej"* – podsumowano na stronie Prawa i Sprawiedliwości.

Tylko dzielicie stanowiskami

Dzień później PiS-owi „odwinął" się sam Dziębowski, kierując swoją odpowiedź bezpośrednio do Borysa Borówki – a więc lidera zabrzańskich struktur tej partii. Na wstępie zaznaczył, że jest na ostatnim roku studiów, a o wartości człowieka nie świadczy wykształcenie. *„Piszesz, że brak wyższego wykształcenia wyklucza mnie z bycia zastępcą prezydenta, prezesem spółki, członkiem rady nadzorczej czy dyrektorem. Ten zarzut pokazuje tylko twoje prawdziwe oblicze, myślisz tylko w kategoriach spółek i stołków. Nikt normalny, pełniąc mandat radnego, nie kalkuluje w ten sposób. Owszem, można myśleć o funkcji prezydenta czy wiceprezydenta, bo to naturalna droga w samorządzie, ale nie o prezesurach w spółkach. To pokazuje, jak bardzo wasze doświadczenia ograniczają się do dzielenia stanowisk"* – ocenił radny klubu Dla Zabrza. Wyjaśnił też, że czyta swe wystąpienia z kartki, bo merytorycznie przygotowuje się do sesji i podejmowanych uchwał.

„Przypomnę, że przez cztery lata jako wiceprezydent, praktycznie nie zabierałeś głosu na sesjach, nawet jak było pytanie dotyczące twojego resortu odpowiadał inny prezydent. Dopiero pod koniec kadencji zacząłeś odzywać się częściej, a systematycznie dopiero teraz. I to nie tylko moja opinia, ale także radnych PiS, którzy wielokrotnie mówili o tym w kuluarach. Nawet w 2025 roku złożyłeś zaledwie 3 interpelacje. Jeśli doliczymy do tego twoich trzech radnych, mamy razem 6 interpelacji. Dla porównania ja sam w 2025 roku złożyłem 23. To najlepiej pokazuje, kto faktycznie pracuje" – pochwalił się Dziębowski. Nie doprecyzował jednak, jaki skutek owe pisma przyniosły.

Równocześnie zapewnił, że w głosowaniach nad uchwałami nie kieruje się względami politycznymi, lecz merytorycznymi. *„W Zabrzu radni nie powinni patrzeć na to, z jakiej ktoś jest partii, ale jakie korzyści mogą przynieść miastu podejmowane wspólne decyzje. Te podziały powinny się wreszcie skończyć. A tak na marginesie, to właśnie wy oficjalnie byliście przez dwa lata w koalicji z PO w Bytomiu. Razem obsadzaliście spółki, współrządziliście, mając swojego wiceprezydenta, a nawet osoby z waszego bliskiego otoczenia znalazły tam pracę. I na koniec piszesz Borys Borówka, o „zasadach i kręgosłupie". Naprawdę Ty? Wystarczy posada w spółce i od razu się meldujesz. Zamiast skupiać się na mnie, skupcie się na dobru mieszkańców. Zrób coś dla mieszkańców, Borys"* – podsumował ostro.

Cóż, na naszych oczach spełniło się właśnie stare porzekadło, że gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. Od dwóch tygodni nowym prezydentem miasta jest Kamil Żbikowski. Choć należy też odnotować, że wygrał m.in. dzięki osobistemu wsparciu Borysa Borówki, który zachęcał elektorat prawicowy do poparcia bezpartyjnego kandydata kojarzonego jednak bardziej z wartościami lewicowymi. W tym samym czasie Sebastian Dziębowski głęboko… milczał. **(kiro)**

OGŁOSZENIE

MGSM PERSPEKTYWA

Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „PERSPEKTYWA" z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej

w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **26.09.2025 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl** w zakładce **przetargi** lub pod numerem tel. **32 243 96 37** w. **21**.

eprasa.pl 8c476032e9

Prezydent Żbikowski jest stawiany pod ścianę, ewentualnym wstrzymaniem zewnętrznego dofinansowania dla miasta?

Rozmowy (nie) kontrolowane

Mija kolejny tydzień od zaprzysiężenia nowego prezydenta Zabrza Kamila Żbikowskiego, a wciąż nie wiemy czy i jak ukształtuje się większość w Radzie Miasta oraz kto w związku z tym zostanie powołany na funkcje wiceprezydentów. Niektóre lokalne portale powiązane z Koalicją Obywatelską próbują „lamentować" i sugerować, jakoby prezydent niemal nic nie robił, nie pracował, odcinał się od radnych, a miasto rzekomo niemal leżało odłogiem. To klasyczne wywieranie presji, bowiem według naszych nieoficjalnych ustaleń, wciąż toczą się kluczowe rozmowy pomiędzy Żbikowskim, a marszałkiem województwa śląskiego, który włączył się w pertraktacje pomiędzy zabrzańską Koalicją Obywatelską a nowym prezydentem. Pojawiają się sugestie, jakoby Żbikowski miał być poddawany naciskom z tego względu, iż to w dużej mierze od marszałka zależy właśnie jak duże (i czy w ogóle) pieniądze trafią do naszego miasta w ramach różnych projektów i programów zewnętrznych, w tym unijnych.

W pewnym momencie pojawiły się zakulisowe doniesienia, jakoby KO domagało się już stanowiska nie jednego, ale dwóch wiceprezydentów (w tym dla Ewy Weber), żądając jednocześnie nie zawierania porozumienia z zabrzańskimi strukturami Prawa i Sprawiedliwości i nie mianowania Borysa Borówki na trzeciego wiceprezydenta. A przecież to właśnie dzięki poparciu tego polityka i dzięki prawicowemu elektoratowi Żbikowski pokonał zdecydowaną faworytkę wyborów – Ewę Weber, związaną właśnie z Koalicją Obywatelską. I zupełnie szczerze jeszcze jako prezydent elekt Żbikowski zapowiadał ważną funkcję dla Borówki, doceniając wsparcie całego jego środowiska dla nowej władzy. Jeszcze inną sprawą jest to, iż generalnie Żbikowski wygrał prezydenturę dzięki wyborcom, którzy nie poparli kandydatki KO, a niektórzy wręcz zagłosowali przeciwko niej czy wspierającemu ją ugrupowaniu. Ustawianie się obecnie przez przegranych w roli partii rozdającej karty i stawiającej warunki w samorządzie może zaskakiwać. Ale jak powszechnie wiadomo, polityka to często gra pozorów. Choć na pewno fakt dysponowania 11 głosami w Radzie Miasta plus 4 kolejnymi współpracującego z KO klubu Przyjaznego Zabrza to jest silny argument...

Nie ulega więc wątpliwości, iż nowy prezydent znalazł się w pewnym klinczu politycznym. Realia są bowiem takie, że rządzenie miastem zmagającym się z kłopotami finansowymi, ale bez stabilnej większości w Radzie Miasta, będzie mocno utrudnione, choć nie niemożliwe. O wchodzących w grę potencjalnych konfiguracjach układu sił w samorządzie pisaliśmy obszernie przed tygodniem i wszystkie te scenariusze są dalej aktualne. W tym istnieje potencjalna możliwość zbudowania większości bez klubu KO-Nowe Zabrze. To jednak tylko matematyczne wyliczenia, a zależności od życzliwości marszałka i rządu to też fakt. Stąd zapewne przedłużające się rozmowy.

Wrzutki a rzeczywistość

Utyskiwanie, że Żbikowski zapadł się pod ziemię, a miastem nie ma kto rządzić, nie mają uzasadnienia. Prezydent publicznie pojawił się chociażby na meczu reprezentacji Polski w Chorzowie (chwilę wcześniej zarzucano mu nieobecność na meczu Górnika), uczestniczył w sobotnich dożynkach miejskich w Grzybowicach – zdawał się być w dobrej kondycji i nastroju. Dużo rozmawiał też ze swym naturalnym otoczeniem społecznym, czyli działaczami stowarzyszenia Lepsze Zabrze, choć niedawno spekulowano, że zerwał kontakt ze swymi dotychczasowymi współpracownikami. W rzeczywistości ma dla nich o wiele mniej czasu niż dotychczas, właśnie z racji wzięcia na swe barki odpowiedzialności za funkcjonowanie całego miasta.

Tymczasem przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Olejniczak przekazał nam, iż faktycznie na razie nie toczą się żadne rozmowy nowego prezydenta z radnymi i Radą Miasta w sprawie stworzenia większości oraz o zasadach współpracy. – *Od czasu zaprzysiężenia prezydent Żbikowski nie utrzymuje kontaktów z Radą Miasta i ze mną jako jej przewodniczącym. I to mimo tego, że zaproponowałem spotkania i rozmowy* – podkreśla Olejniczak. Nie potrafił jednak precyzyjnie odnieść się do pytania czy jego milczenie nie jest naturalną konsekwencją rozmów prowadzonych szczebel wyżej, czyli z marszałkiem województwa?

Pod koniec ubiegłego tygodnia Żbikowski nagrał krótki film skierowany do mieszkańców i swych sympatyków zaniepokojonych jego milczeniem, niektórymi doniesieniami i brakiem kluczowych decyzji personalnych. – *Za mną pierwszy tydzień sprawowania tego zaszczytnego urzędu. Ten czas to był ogrom pracy, mnóstwo spotkań i dokumentacji. Podjąłem pierwsze decyzje, zarówno te bieżące, jak i strategiczne. Cały czas trwają rozmowy o tym, jak będzie się kształtowała współpraca pomiędzy mną jako prezydentem, a Radą Miasta, a także z władzami województwa czy rządu. Trzymajcie kciuki, aby udało się wpracować takie rozwiązania i taką formułę współpracy różnych środowisk, dzięki której Zabrze będzie mogło się rozwijać i rozwiązywać najbardziej pilne problemy. Ja głęboko w to wierzę i robię wszystko, żeby tak się stało* – podkreślił Żbikowski na nagraniu.

Zapomniał wół...

Warto też w tym kontekście zauważyć, iż fakt nie powołania wiceprezydentów w pierwszym tygodniu urzędowania nie jest niczym nadzwyczajnym w polskim samorządzie. W normalnej sytuacji, gdy wybory odbywają się na zakończenie kadencji, nowy prezydent od ich wygrania do złożenia zaprzysiężenia ma zazwyczaj kilka tygodni na poznanie wszelkich uwarunkowań, przejęcie kompetencji, zapoznania się z kluczowymi dokumentami, ułożenie polityki kadrowej itp. I tak na przykład przed rokiem Agnieszka Rupniewska wygrała wybory 24 kwietnia, zaprzysiężenie złożyła 7 maja, a swoich zastępców powołała dopiero 16 maja. Stało się więc to dopiero 22 dni po wyborach i 9 dni od formalnego objęcia władzy. A miała nieporównywalnie większe zaplecze w Radzie Miasta. Tymczasem Kamil Żbikowski złożył przysięgę już trzeciego dnia po wyborach, a po przejściu czwórki własnych radnych na stronę KO przed rokiem, został sam w Radzie Miasta. W dodatku nie jest przedstawicielem żadnej wielkiej partii i nie ma – jak w przypadku krajowych partii – rezerwuru kadry zarządczej, która tylko przebiera nogami, by na pstryknięcie palca wejść do ratusza.

Zresztą nawet sama Koalicja Obywatelska przejmując przed rokiem władzę, do obsadzenia zarządów spółek gminnych i niektórych funkcji w urzędzie musiała sięgnąć po ludzi z Zawiercia czy z Rybnika stricte po linii partyjnej. Tymczasem organizacje społeczne i lokalne stowarzyszenia działają w zupełnie inny sposób, a ich członkowie mają inne – często nie związane z samorządem – zobowiązania zawodowe.

Konkurs na rzecznika

Tymczasem prezydent Żbikowski wyraźnie wyciągnął wnioski z fatalnej polityki informacyjnej swej poprzedniczki Agnieszki Rupniewskiej i jedną z jego pierwszych decyzji było ogłoszenie konkursu na stanowisko rzecznika prasowego urzędu miejskiego. Choć trudno w to uwierzyć, a jeszcze trudniej zrozumieć, poprzednia prezydent przez rok rządzenia nigdy nie powołała swojego przedstawiciela do kontaktu z mediami, a biuro prasowe magistratu długo działało… wirtualnie. Dopiero wobec akcji referendalnej wyznaczono jednego urzędnika do obsługi prasy i telewizji, ale nigdy nie był to formalnie rzecznik prasowy z doświadczeniem na tym stanowisku.

Termin składania ofert w ogłoszonym konkursie mija w poniedziałek (15 września). Od kandydata na to stanowisko oczekuje się m.in. co najmniej dwóch lat doświadczenia we współpracy z mediami, doświadczenia zawodowego na stanowisku rzecznika prasowego lub w pracy w zespole prasowym lub na stanowisku dziennikarza lub reportera, a także doświadczenie w przygotowywaniu konferencji prasowych, redagowaniu tekstu, przygotowywaniu wystąpień. Oczekuje się także umiejętności prowadzenia kanałów komunikacyjnych w mediach społecznościowych oraz precyzyjnego formułowania pisemnych i ustnych wypowiedzi. Nadto preferowane jest wykształcenie wyższe – dziennikarskie. To co jednak niezwykle ważne, w przeciwieństwie do Rupniewskiej, Żbikowski nie wpisał do wymogów formalnych preferowanego wykształcenia prawniczego, co w praktyce okazało się destrukcyjne dla wcześniejszej akcji szukania rzecznika. Większość prawników ma bowiem znacznie intratniejsze możliwości niż utrzymywanie się z urzędowej pensji. **(pej)**

OGŁOSZENIE

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „ BARBÓRKA"
z siedzibą w Zabrzu przy ul. św. Jana 6

ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na odrębną własność lokalu mieszkalnego jak niżej:

l.p.	Adres lokalu	TYP	pow. (m2)	Udział w częściach wspólnych	Cena wywoławcza	Licytowane prawo do lokalu	Położenie lokalu	Termin oglądania mieszkania
1.	ul. Wojciecha Kossaka 12B/9	M-3	52,50	14498/1000000	204 905,00 zł	odrębna własność	II piętro	16 września 2025 r. od 11.00 do 13.00

Przetarg odbędzie się w dniu 23 września 2025 r. o godz. 12.00 w siedzibie Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Barbórka" w Zabrzu przy ul. św. Jana 6, parter.
Mieszkanie udostępnione będzie do oglądania w terminie w tabeli powyżej.
Stopa postępu ceny wywoławczej wynosi 500,00 zł.
Licytanci zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 000,00 zł z opisem „wadium na przetarg mieszkania" na konto Spółdzielni w: PKO oddz. Zabrze 75 1020 2401 0000 0502 0039 7539, najpóźniej! do dnia 22 września 2025 r. (liczy się data wpływu na rachunek Spółdzielni) oraz do złożenia w siedzibie Spółdzielni oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem Przetargu dostępnym w siedzibie Spółdzielni.

eprasa.pl 8c476032e9

Za rządów Agnieszki Rupniewskiej znana społeczniczka miała pracować w urzędzie miejskim. W ostatniej chwili zrezygnowała

Wybiórcza pamięć

Izabella Zubowicz – była aktywistka społeczna Lepszego Zabrza Kamila Żbikowskiego, która przed rokiem przeszła na stronę prezydent Agnieszki Rupniewskiej, publicznie zarzuciła naszej redakcji kłamstwo, domagając się – uwaga – korekty treści wydrukowanej już gazety oraz jej wersji elektronicznej. Przed tygodniem w jednym z artykułów o najnowszych zmianach personalnych w samorządzie przypomnieliśmy dosłownie jednym zdaniem, że prezydent Rupniewska przeciągnęła przed rokiem na swoją stronę nie tylko czterech radnych Lepszego Zabrza, ale także zatrudniła wspomnianą Zubowicz w urzędzie miejskim i to mimo fali seryjnych zwolnień innych urzędników. Jak się okazuje, proces zatrudniania społeczniczki rzeczywiście był dalece zaawansowany, gdyż Rupniewska własnoręcznym podpisem zatwierdziła wygraną Zubowicz w konkursie na stanowisko inspektora w wydziale zdrowia urzędu miejskiego, jednakże – czego nie wiedzieliśmy – gdy zrobiło się o sprawie głośno w mediach społecznościowych w kontekście „kupowania" ludzi Żbikowskiego przez ówczesną władzę, w ostatniej chwili społeczniczka zrezygnowała z podpisania umowy o pracę. Dziś twierdzi, że cała historia o jej zatrudnieniu w magistracie to kłamstwo…

FACEBOOK.COM

Choć fakty są ewidentne i potwierdzone dokumentacją zamieszczoną w urzędowym biuletynie informacji publicznej, Zubowicz postanowiła zaatakować w swych mediach społecznościowych naszą redakcję jednoznacznie sugerując, jakoby cała historia o zatrudnianiu jej w magistracie została przez nas zmyślona i to celowo. Jednocześnie nie dostarczyła do redakcji żadnego formalnego wniosku o sprostowanie zgodnie z przepisami Prawa Prasowego. *„Naprawdę bardzo długo powstrzymywałam się od wchodzenia w dyskusję, ale muszę odpowiedzieć, kiedy jestem personalnie atakowana. Smuci mnie, że lokalna prasa zamiast rzetelności wybiera powielanie plotek i manipulacji. To właśnie przez takie przekazy mieszkańcom coraz trudniej rozróżnić prawdę od fałszu, a w tym także tkwi źródło wielu problemów naszego miasta. Chcę jasno powiedzieć: nigdy nie zawierałam żadnego porozumienia z Panią Agnieszką Rupniewską. Z Lepszego Zabrza odeszłam po wyborach samorządowych w 2024 roku, kierując się wartościami i czystym sumieniem. Przez dziesięć lat pracowałam dla tego stowarzyszenia, wspierałam Kamila w jego dążeniu do prezydentury, współtworzyłam struktury i pracowałam w zarządzie"* – napisała Zubowicz na swym profilu społecznościowym.

Potem zawarła obszerne uzasadnienie dlaczego opuściła Żbikowskiego, które sprowadza się do dwóch konkluzji. Przeszła na stronę Rupniewskiej wyłącznie z powodów ideowych, a także dlatego, że Żbikowski że nie chciał przyjąć od prezydent posady wiceprezydenta. Cały wpis kończy się ponownym atakiem na naszą redakcję. *„Kolejne kłamstwo redakcji Głosu Zabrza, które chcę sprostować to moja praca. Wbrew sugestiom w artykule nigdy nie pracowałam w Urzędzie Miasta. Mam doświadczenie i kwalifikacje, które mogłyby służyć mieszkańcom, ale zawsze kierowałam się przede wszystkim wartościami i dobrem wspólnoty, a nie politycznymi układami. Zawsze byłam i pozostaję osobą zaangażowaną społecznie. Wspieram swoich kolegów radnych w pracy na rzecz mieszkańców i wierzę, że wspólnie możemy budować Przyjazne Zabrze. Nasze decyzje nigdy nie wynikały z chęci zdobycia stanowisk, lecz z poczucia współodpowiedzialności za przyszłość miasta"* – spuentowała Zubowicz.

O tym, że prezydent Rupniewska przystąpiła do urzędowej czystki stanowisk pisaliśmy wielokrotnie po objęciu przez nią władzy w ubiegłym roku. Alarmowali nas w tej sprawie sami urzędnicy, którzy głosowali na nią ufając m.in. jej zapewnieniami z kampanii wyborczej, iż nie będzie zwalniać urzędników samorządowych po ewentualnej wygranej. I właśnie w trakcie owej czystki – gdy z pracy zwolniono lub odeszło około stu urzędników – ogłoszono… nabór.

W oficjalnym obwieszczeniu konkursowym poszukiwano do pracy *„inspektora w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych w pełnym wymiarze czasu pracy"*. Zgodnie z treścią ogłoszenia do obowiązków pracownika należeć miał *„nadzór nad przedszkolami, szkołami, zespołami szkół i placówkami oświatowymi, nad prowadzeniem spraw kadrowych w zakresie oceny pracy dyrektora przedszkola, szkoły, zespołu szkół lub placówki oświatowej, weryfikacja i opiniowanie arkuszy organizacji pracy przedszkoli, szkół, zespołów szkół i placówek oświatowych oraz aneksów, obsługa wniosków o zapewnienie odpowiedniej formy kształcenia specjalnego, rozpatrywanie wniosków o zapewnienie wczesnego wspomagania rozwoju."*

Z urzędowej dokumentacji nie wynika ilu chętnych zgłosiło się do wspomnianego konkursu. Wiadomo tylko, że termin składania aplikacji mijał 23 grudnia 2024 roku. Odnaleźć można za to oficjalny dokument podpisany przez prezydent Rupniewską, zawierający dwa punkty: *„1. W wyniku postępowania konkursowego wyłoniono kandydata na stanowisko Inspektora w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Zabrzu. 2. Pani Izabella Zubowicz zamieszkała w Zabrzu, spełniła wymogi, które dla kandydata na stanowisko Inspektora zostały określone w ogłoszeniu Prezydenta Miasta o naborze."*

To właśnie wtedy ktoś ujawnił w internecie treść tego dokumentu i rozpętała się w mediach społecznościowych burza o swoistym kupowaniu onegdaj najbliższych współpracowników Żbikowskiego przez ówczesny obóz władzy. Przypomnijmy, że z listy Lepszego Zabrza do Rady Miasta weszli także radni: Rafał Grygiel, Grzegorz Lubowiecki, Marcin Szczerba i Maciej Zgrzendek. Niedługo potem zostali odpowiednio docenieni przez Rupniewską: jeden z nich został wiceprezydentem, drugi wiceprzewodniczącym Rady Miasta, a trzeci szefem komisji gospodarki komunalnej. Nic więc dziwnego, że temat zwycięstwa Zubowicz w urzędowym konkursie przykuwał uwagę opinii publicznej.

W treści atakującego nas wpisu Zubowicz nie ma ani słowa o tym, że starała się ona o posadę w magistracie. Nie ma też wyjaśnienia jak jej starania o posadę mają się do jej wstrętu do politycznego obsadzania stanowisk, ani wyjaśnienia, dlaczego nie ubiegała się o stanowisko wcześniej…

W ostatnich wyborach prezydenta Zabrza społeczniczka wraz ze stowarzyszeniem Przyjazne Zabrze zrzeszającym m.in. czwórkę dawnych radnych od Zbikowskiego poparli Ewę Weber i wspólnie bardzo aktywnie uczestniczyli w jej kampanii wyborczej. Z kolei dorosła córka społeczniczki – Matylda Zubowicz – na kilka dni przed drugą turą najnowszych wyborów prezydenckich zamieściła obszerny wpis sugerujący, iż Kamil Żbikowski jest internetowym erotomanem… **(pej)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

OGŁOSZENIE

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 8c476032e9

Stadion Śląski czeka!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– *Może nie organizowałem nigdy konferencji prasowych, ale wielokrotnie rozmawiałem z mediami i znam specyfikę pracy dziennikarzy, których nieraz spotykam na sali sesyjnej. Organizowałem też krajowe i międzynarodowe turnieje sportowe w ramach stowarzyszenia salezjańskiego* – podkreśla Olejniczak w rozmowie z naszą redakcją.

Nic więc dziwnego, że osoby orientujące się w kuluarach samorządu zastanawiają się o co w tej historii może naprawdę chodzić? Czy to szukanie nowej szansy kariery zawodowej wobec kolejnej już w ostatnich dwóch dekadach przegranej Koalicji Obywatelskiej w Zabrzu (po odwołaniu Agnieszki Rupniewskiej i przegranej Ewy Weber)? Część naszych rozmówców podejrzewa jednak, iż to bardziej wybieg do przodu i próba znalezienia Olejniczakowi satysfakcjonującej finansowo rekompensaty, gdyby ceną za porozumienie w samorządzie Koalicji Obywatelskiej z prezydentem Żbikowskim było zwolnienie stanowiska przewodniczącego Rady Miasta i obsadzenie go przez osobę wskazaną przez nowego prezydenta. A jeszcze inni obstawiają, iż to „zadośćuczynienie" za to, iż Olejniczak nie zostanie jednak wiceprezydentem, choć niektóre lokalne portale taką wróżyły mu najbliższą przyszłość. Niestety, na razie pozostaje nam tylko domyślać się faktycznych przyczyn podjęcia aż takiego ryzyka, jak wzięcie rocznego bezpłatnego urlopu i to przez polityka, którego majątek wcale nie jest pokaźny…

Skupmy się zatem na faktach. Informacja o naborze na stanowisko zastępcy kierownika ds. marketingu jednostki samorządowej Stadion Śląski pojawiła się w jego urzędowym biuletynie informacji publicznej 20 sierpnia. Wśród wymagań podstawowych stawianych przed kandydatem zapisano m.in. „*znajomość zagadnień i narzędzi związanych z marketingiem i public relations; znajomość rynku medialnego oraz obowiązującego Prawa Prasowego; doświadczenie w organizacji imprez i kontaktach z mediami*". Z kolei wśród wymagań dodatkowych zapisano m.in. „*umiejętność logicznego myślenia, zdolność do pracy pod presją czasu, kreatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, umiejętność selekcji informacji, zdolności negocjacyjne i analityczne, umiejętność pracy w zespole, zdolność szybkiego uczenia się i chęć poznawania nowych rozwiązań*". Z kolei w zakresie wykonywanych obowiązków zapisano blisko trzydzieści różnych, bardzo specjalistycznych zdań związanych z obsługą kontraktów marketingowych i reklamowych, obsługę strefy VIP czy komercyjnego najmu przestrzeni. Naprawdę bardzo obszerny zakres wyzwań jak na nauczyciela, który nawet nie próbował wykonywać jakichkolwiek działań zawodowych wokół boiska klubowego, o stadionie Górnika nawet nie wspominając…

Mimo to, Olejniczak jest dobrej myśli, a zastrzeżenia ma co najwyżej do naszych pytań, które w jego ocenie trącą z góry założoną tezą, że ta praca będzie po partyjnej znajomości i w ramach koalicyjnych układów i przysług. Ale nie unika kontaktu i podejmuje rozmowę. – *Faktycznie, nigdy nie zorganizowałem żadnej konferencji prasowej, ale też nie takie są moje obowiązki jako przewodniczącego Rady Miasta. Wielokrotnie rozmawiałem z dziennikarzami o różnych sprawach gminnych, także z państwa redakcją. Nigdy też nie wchodziłem w żadne konflikty z mediami, ich przedstawiciele zawsze byli i są mile widziani w sali sesyjnej, co zawsze podkreślam publicznie i doceniam państwa rolę w społeczeństwie* – podkreśla Olejniczak.

Jak dodaje, od wielu lat działa też w radzie dzielnicy osiedla Helenka, organizując liczne wydarzenia kulturalno-sportowe, dbając także o ich rozpropagowanie i dotarcie do mieszkańców. – *Wymogi znajomości rynku medialnego czy zasad kampanii marketingowych to tylko jedne z nielicznych w długiej liście różnych innych wymagań* – wskazuje Olejniczak.

Zgodnie z informacją zamieszczoną w BIP na początku września, do rozmów kwalifikacyjnych zostali zakwalifikowani przez komisję konkursową trzej kandydaci: Olejniczaka także Daniel Adamczyk z Chorzowa (działacz sportowy i menedżer) oraz Małgorzata Wagner z Piasku (prawdopodobnie chodzi o główną specjalistkę ds. sprzedaży i klientów kluczowych w tym samym Stadionie Śląskim). Wyłonienie zwycięzcy powinno nastąpić już wkrótce, gdyż ta konkretna praca czeka na człowieka już od bieżącego miesiąca. – *Jestem już po rozmowie kwalifikacyjnej, czekam spokojnie na decyzję końcową. Jeśli nie wygram tego konkursu, mam już pewne kolejne pomysły na swoje dalsze zaangażowanie zawodowe* – podsumował naszą rozmowę Grzegorz Olejniczak.

Przypomnijmy, że niedawno sama odwołana prezydent Agnieszka Rupniewska otrzymała atrakcyjną posadę w innej spółce podległej marszałkowi województwa śląskiego – w Funduszu Górnośląskim. I to mimo tego, że zabrzanie pokazali jej czerwoną kartkę za brak oczekiwanych kompetencji i zmysłu do zarządzania miastem. **(pej)**

PROMOCJA

eprasa.pl 8c476032e9

W STRONĘ NATURY

Rusza wielka akcja, której celem jest przywrócenie naturalnego stanu Bytomki

Rzeka marzeń

W przyszłym tygodniu rusza *Klimatyczna Bytomka*. Na terenie gmin, przez które przepływa rzeka, organizowane będą warsztaty informacyjno-edukacyjne oraz spacery badawcze. W Rudzie Śląskiej zaplanowano je już na 13 września, w Zabrzu odbędą się 27 września. Akcja Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii i Fundacji Zdrowa Rzeka odbędzie się w tym miesiącu także w Gliwicach, Świętochłowicach, Chorzowie i Bytomiu.

JAKUB LAZAR

Celem warsztatów renaturyzacji rzeki jest zwiększenie świadomości mieszkańców na temat jej funkcji w silnie zurbanizowanym obszarze, a także wspólne wypracowanie wizji Bytomki, jako rzeki zdrowej, bardziej dostępnej i użytecznej dla mieszkańców, bez szkody dla natury.

Spacer badawczy wprowadzi uczestników w temat zwiększania walorów przyrodniczych, krajobrazowych i społecznych tego wodnego cieku oraz jego otoczenia, ukazując lokalne uwarunkowania, zagrożenia, problemy, a także pozytywne przykłady regeneracji przyrody (na zdjęciu). Bezpośrednia obserwacja w terenie pozwoli lepiej zrozumieć wyzwania i możliwości odnowy korytarza rzecznego, a także zainspiruje do tworzenia własnych pomysłów na jego zagospodarowanie. Uczestnicy zdobędą wiedzę o stanie Bytomki, poznają skutki zarówno dobrych, jak i złych praktyk, a ich późniejsze propozycje podczas warsztatów będą oparte na własnych obserwacjach. Głównym zagadnieniem będzie zatem wskazanie miejsc, które najlepiej ilustrują wpływ urbanizacji i działalności człowieka na stan Bytomki i terenów, gdzie przyroda sama się regeneruje. Uczestnicy zajmą się zatem rozpoznawaniem roślinności i siedlisk typowych dla doliny rzecznej i brzegów wód; omówią rolę tych roślin i mikrosiedlisk w poprawie jakości wody i retencji w dolinie rzecznej; wskażą miejsca, które wymagają poprawy (np. bariery migracyjne, umocnienia brzegów, zanieczyszczenia, utrata naturalnych siedlisk); wskażą potencjalne miejsca rekreacji i wypoczynku nad rzeką.

Podczas warsztatu informacyjno-edukacyjnego wspólnie z uczestnikami ekolodzy, przyrodnicy i specjaliści od rewitalizacji przyrody przeanalizują w grupach, jak obecnie wygląda Bytomka i jej otoczenie, a także, jak może wyglądać zdrowa rzeka. Przedyskutowane zostaną wszystkie pomysły zgłoszone przez uczestników. Jednym z celów będzie wspólne zdiagnozowanie problemów z wodą w obszarze rzeki Bytomki i jej doliny oraz poznanie oczekiwań społeczności lokalnej wobec wizji, która lepiej będzie służyć mieszkańcom w zgodzie z naturą.

Spacer w Rudzie Ślaskiej ruszy 13 września o godz. 10 z mostu przy ul. Bytomskiej. Z kolei około godz. 12 w Galerii Czapla przy ul. Czapli 5 rozpoczną się dwugodzinne warsztaty. W Zabrzu akcja wystartuje zaś 27 września (godz. 10) przy kościele Wniebowzięcia NMP przy ul. Bytomskiej 111. Tam także w południe w salce parafialnej zaplanowano warsztaty. Udział jest bezpłatny, ale konieczne są zapisy (www.metropoliagzm.pl/klimatyczna-bytomka). **(jak)**

Wsparcie dla edukacji

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od lat aktywnie wspiera działania edukacyjne promujące ochronę środowiska. W 2025 roku przeznaczył ponad 606 tysięcy złotych na warsztaty ekologiczne, które zorganizuje sześć podmiotów z regionu. Dzięki tej inicjatywie ponad 16,5 tysiąca dzieci i młodzieży będzie mogło wziąć udział w ciekawych, terenowych zajęciach, rozwijających świadomość ekologiczną i uczących, jak dbać o przyrodę. Wsparcie WFOŚiGW udzielone zostanie m.in. na warsztaty terenowe w malowniczych zakątkach Jury Krakowsko-Częstochowskiej, zajęcia przyrodnicze w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie, cykl warsztatów takich jak *Tropem żubra* i *Sekrety pszczół* oraz inne zajęcia edukacyjne w parkach, zagrodach i muzeach w rejonie Pszczyny, warsztaty poświęcone adaptacji do zmian klimatu, w tym wyjazdy do lasu i ośrodka edukacyjnego w Smoleniu, zajęcia ekologiczne w gospodarstwach edukacyjnych czy warsztaty ekologiczne na terenie ośrodka w Porąbce.

Z zajęć tych skorzystają także młodzież i dzieci z Zabrza oraz Rudy Śląskiej, gdyż akcje mają bardzo szeroko zakrojone programy i nie ograniczają się tylko do uczniów z najbliższego sąsiedztwa. **(jak)**

Spacer ornitologiczny, tworzenie zielnika i badanie hałdy, czyli….

Zielone kopanie

W trakcie drugiej edycji Rudzkiego Festiwalu Dziedzictwa *Kop gdzie stoisz*, odbyły się liczne warsztaty botaniczne, gra terenowa, spacery dźwiękowe i geologiczne i seria innych wydarzeń. Impreza nawiązywała do tradycji zakładania ogrodów działkowych w trudnych czasach. *„Razem uprawiamy ogród naszego dziedzictwa i wspólnie odpowiadamy za jego dary”* – napisano w programie akcji.

Cała sobota (6 września) upłynęła pod hasłem *Cztery żywioły*. Dzień rozpoczął się od spaceru ornitologicznego spod Szybu Franciszek, pod wodzą Karoliny Skorb z Górnośląskiego Towarzystwa Ornitologicznego. Potem był marsz De Re Botanica, którego przewodnikiem był Adam Stebel ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Warsztaty zielarskie w Szybie Franciszek przez całe przedpołudnie prowadziła Natalia Zdrzałek ze Śląskiego Ogrodu Botanicznego, a Arkadiusz Pawlikowski przybył tam z wykładem *Co nam zostało z tamtej Rudy – zwałowiska pocynkowe w krajobrazie Górnego Śląska*. Kolejny spacer (geologiczno-geograficzny) *Na tropach karbonu* ruszył za Wojciechem Krawczyńskim. Wędrowano także dawną linią przemysłową 309. Otwarto także wystawę fotograficzną *Węglowa Atlantyda* Arkadiusza Goli, Michała Szalasta i Adama Kowalskiego.

TU!RUDA ARCHIWUM

Organizatorem festiwalu było stowarzyszenie TU!RUda. **(laz)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 8c476032e9

Zarzuty autorów listu do redakcji nie potwierdziły się

Komu przeszkadza remont?

Dzień po rozpoczęciu roku szkolnego do naszej redakcji nadszedł list. Osoba podająca się za rodzica ucznia Szkoły Podstawowej nr 25 im. Jana Pawła II (Zabrze, ul. Kotarbińskiego 18) prosiła – w swoim i innych rodziców imieniu – o pilną interwencję w związku z rzekomym zagrożeniem bezpieczeństwa dzieci, związanym z remontem, który rozpoczął się pod koniec zeszłego roku szkolnego. List był na tyle alarmujący, że natychmiast skontaktowaliśmy się z wydziałem oświaty, zdrowia i spraw społecznych Urzędu Miejskiego. Jednak wspólna wizyta na miejscu i rozmowy z dyrekcją oraz rodzicami rozwiały nasze obawy. Okazało się, że remont przebiega sprawnie, nie powodując nadmiernych uciążliwości, a może nawet zakończy się przed terminem...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

– *Nie mieliśmy wyjścia* – mówi o remoncie Anna Olszewska, dyrektor placówki. – *Od niemal półwiecza, czyli od chwili otwarcia naszej szkoły, nie było tu żadnych remontów, poza bieżącym usuwaniem usterek*. I tłumaczy, że większość najbardziej uciążliwych prac, które mogłyby stanowić rzeczywiste utrudnienie we właściwym funkcjonowaniu szkoły, udało się przeprowadzić podczas wakacji, gdy w budynku nie przebywały dzieci. A były to tak konieczne prace, jak całkowita wymiana starej, jeszcze aluminiowej instalacji elektrycznej, w każdej chwili grożącej pożarem, kompleksowa wymiana instalacji centralnego ogrzewania, okien, czy wyburzenia i prace murarskie. Udało się też ocieplić i otynkować elewacje trzech skrzydeł szkoły. – *Rodzice najmłodszych dzieci, którzy przyszli na inaugurację 1 września byli zachwyceni i nikt do dziś nie zgłaszał żadnych pretensji* – zaręcza Olszewska.

Dyrektorka wraz z zastępczynią Anną Lubecką oprowadzają nas po szkole. W korytarzach przykuwają uwagę solidne, aluminiowe przepierzenia, oddzielające plac budowy od strefy, w której uczą się i poruszają na co dzień dzieci. Nauczycielki pokazują nam skrzydło budynku, w którym mieściły się oddziały przedszkole. Tłumaczą, że dzieciaki z czterech grup przedszkolnych, mieszczących się wcześniej na terenie tej placówki, już kilka miesięcy temu przeniesiono do widocznego z okien Przedszkola nr 46. – *Przedszkolaki już tu nie wrócą, bo od kilku lat mamy niż demograficzny, więc utrzymywanie dwóch nie w pełni zagospodarowanych placówek tego typu w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów mijało się z celem* – tłumaczą. W byłym przedszkolu w budynku SP 25 uczą się teraz (i tu pozostaną) najmłodsze dzieci z klas I i II. Mają nawet osobną salę, która niebawem uzyska zupełnie nowe urządzenia do relaksu i odpoczynku oraz niezależne wejście, by najmłodsi uczniowie czuli się komfortowo bez obecności starszych dzieci.

Autor listu zarzuca wydziałowi oświaty opieszałość i lekceważące podejście do dyrekcji szkoły, nauczycieli, rodziców oraz samych uczniów. Ci ostatni jednak w rozmowie z naszym reporterem nie potwierdzają tego zarzutu.

Litania problemów

W liście czytamy m.in.: *Wydaje się, że warunki istniejące w placówce zagrażają bezpieczeństwu dzieci. Wnętrze szkoły to obecnie jeden wielki remont. Z sufitów zwisają kable, część korytarzy jest niedostępna dla dzieci, zabarykadowana metalowymi blachami* (pisaliśmy, że zrobiono to dla ich bezpieczeństwa). *Część klas jest całkowicie wyłączona z użytku. Podobnie zresztą jak sala gimnastyczna, stołówka oraz szatnie. W szkole nie ma wi-fi, w związku z czym nie mogą odbywać się lekcje informatyki (do kiedy, pewnie sam wydział oświaty nie jest w stanie sprecyzować). Prace remontowe w budynku trwają pomimo przeprowadzanych jednocześnie lekcji (w godzinach realizacji zajęć lekcyjnych). Wszystkiemu towarzyszą hałas oraz pył. Dyrekcja szkoły starała się o pozyskanie lokum poza terenem szkoły, w celu zapewnienia dzieciom kontynuacji nauki oraz bezpieczeństwa podczas trwania lekcji. Niestety, wydział oświaty w Zabrzu nie wskazał żadnej alternatywy. Fakt ten wydaje się być kuriozalnym w dobie niżu demograficznego oraz regularnego straszenia pracowników oświaty w Zabrzu ryzykiem likwidacji niektórych szkół. I tym sposobem, nasze dzieci rozpoczęły naukę w szkole, w której remont będzie trwał do maja przyszłego roku. Wydział oświaty nie zapewnił dzieciom alternatywnych rozwiązań, zwlekał z wizytą w remontowanej placówce, aby skontrolować postęp prac remontowych, a rodzice nie zostali do tej pory w żaden sposób poinformowani o zaistniałej sytuacji oraz sposobie przeprowadzania zajęć lekcyjnych w istniejących warunkach. Dzieci będą całymi dniami przebywały w klasach (również podczas przerw), ponieważ korytarze szkolne oraz piękne, przestrzenne, zielone otoczenie szkoły to jeden wielki plac remontowy. Proponowane wprowadzenie nauki zdalnej nasili jedynie izolację dzieci i stany depresyjne, które już występują u wielu z nich w wyniku braku kontaktu z rówieśnikami, spowodowanego nauką zdalną, wprowadzoną podczas pandemii. Jako rodzic zdaję sobie sprawę z faktu, że wysyłanie pism do wydziału oświaty w Zabrzu niczego nie zmieni. Dlatego też zwracam się do Państwa z prośbą o nagłośnienie zaistniałej sytuacji. Mam nadzieję, że pracownicy wydziału oświaty poniosą konsekwencje swoich decyzji oraz zaniechań. Mam również głęboką nadzieję, że dzięki Państwu zostaną podjęte działania, mające na celu zapewnienie naszym dzieciom regularnej nauki w bezpiecznych warunkach.*

Środki zaradcze

Inauguracja roku szkolnego odbyła się bez zakłóceń, bo prace budowlane na ten dzień całkowicie wstrzymano. Ponadto już przy podpisywaniu umowy z wykonawcą ustalono, że roboty generujące hałas, czy zapylenie mogą być prowadzone w czasie roku szkolnego jedynie po południu, gdy dzieci nie ma już w szkole oraz w weekendy. To nie wszystkie zmiany w organizacji zajęć: rano nauczycielki nawet najstarszych klas mają obowiązek czekać na swych podopiecznych przed szkołą, by wszyscy razem bezpiecznie udali się do klas. Wicedyrektor Lubecka przyznaje, że rzeczywiście z polecenia wydziału oświaty rozważane były przenosiny uczniów do innych placówek, jednak 25 sierpnia dyrektorzy pobliskiej samochodówki i „spożywczaka” oficjalnie stwierdzili, że nie mają warunków, by przyjąć dodatkowe dzieci w godzinach rannych. Dwa dni później (27 sierpnia) Olszewska i Lubecka wraz z pracownikami wydziałów oświaty oraz inwestycji sprawdzali warunki w bursie, gdzie oferowano szkole do dyspozycji cztery sale. Jednak byłyby one dostępne jedynie w godzinach 9-13, co okazało się niewystarczające, więc i ten pomysł upadł. W piątek (29 sierpnia) szkolny BHP-owiec na spotkaniu z kierownikiem budowy – Leszkiem Stryjewskim ustalił, że głośne i generujące pył prace odbywać się będą jedynie między 6-8 rano, popołudniami i wieczorami oraz w weekendy. Szkoła zobowiązała się też do wyznaczenia większej niż zwykle liczby nauczycieli dyżurujących na korytarzach podczas przerw.

– *Sytuację monitorujemy na bieżąco i raz w tygodniu omawiamy i wyjaśniamy wszelkie wątpliwości z wykonawcą* – wyjaśnia dyrektor Olszewska. – *Na razie dzieci przynoszą własne jedzenie, ale jeszcze w tym miesiącu ruszy po remoncie stołówka.* Jak wspomnieliśmy, pierwszo– i drugoklasiści (razem cztery oddziały) uczą się już w docelowych pomieszczeniach. Klasy trzecie wrócą do „siebie” w październiku, a pozostałe w późniejszych terminach, w miarę wykończania pomieszczeń. – *Mamy już nieco przyspieszenia i prawdopodobnie uda się zakończyć wszystkie prace dwa miesiące wcześniej* – twierdzi kierownik budowy. Oficjalny termin zakończenia – kosztujących blisko 10 mln złotych prac – to 30 kwietnia przyszłego roku.

Ale kino!

Choć na razie nie można jeszcze korzystać z sali gimnastycznej, dzieci nie są skazane, jak sugeruje autor listu, na całodniowe przebywanie w klasach. Dzięki sprzyjającej aurze (a taka ma być ponoć jeszcze do listopada) zajęcia z wychowania fizycznego prowadzone są na dwóch szkolnych boiskach. Jedynie plac zabaw maluchów pozostanie do wiosny wyłączony z użytku, bo konieczna jest wymiany części urządzeń na nowe. – *A we wtorek byliśmy w multikinie, gdzie oprócz filmu kierownictwo zaproponowało nam kilka sal kinowych na lekcje, co było dodatkową atrakcją dla naszych uczniów* – wspomina Lubecka.

– *Analizując treść tego listu i mając wiedzę na temat jego adresatów oraz dotychczasowy brak jakichkolwiek skarg rodziców do dyrekcji, czy wydziału oświaty podejrzewamy nawet, że jego autorem wcale nie są rodzice, a… urzędnicy niezadowoleni z niedawnych zmian, zwłaszcza połączenia wcześniejszych wydziałów oświaty i zdrowia* – podsumowuje w nieco zaskakujący sposób nasze spotkanie naczelnik Czesława Winecka.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

eprasa.pl 8c476032e9

Ćwierćwiecze Sanktuarium Szensztackiego w Zabrzu-Rokitnicy z przedwojennym obrazem Matki Boskiej Trzykroć Przedziwnej

Modlitwa, tort i biesiada

25-lecie powstania zabrzańskiego Sanktuarium Szensztackiego Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej świętowano minioną sobotę (6 września) w dzielnicy Rokitnica. Uroczystej koncelebrze sprawowanej w zielonym kompleksie przy ul. Andersa 67 przewodniczył biskup gliwicki – Sławomir Oder. Warto przypomnieć, że poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę rokitnickiej świątyni dokonał papież Jan Paweł II podczas swej wizyty duszpasterskiej w Gliwicach w czerwcu 1999 roku. Rok później piękna kapliczka – zbudowana na wzór wielu podobnych na całym świecie – została oddana do dyspozycji wiernych i praktyk religijnych. Z kolei postulatorem procesu kanonizacyjnego świętego papieża–Polaka był przed laty… ks. Sławomir Oder. Historia zatoczyła symboliczne koło.

ZDJĘCIA: PRZEMYSŁAW JARASZ

W jubileuszowych uroczystościach wzięli też udział: przełożona generalna Instytutu Pań Szensztatu Maria Fischer, przełożona ze Szwajcarii Esther Hobi, przełożona delegatury słowiańskiej Anita Duerschlag, ojciec duchowny Jose Melo z Portugalii, krajowy duszpasterz ruchu szensztackiego ojciec Przemysław Skąpski. Była też wieloletnia była prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. Przede wszystkim pojawiły się rzesze wiernych z miejscowej parafii wraz ze swymi kapłanami i pocztami sztandarowymi. – *25 lat temu w tym właśnie miejscu odbyło się uroczyste poświęcenie tego sanktuarium Matki Bożej Szensztackiej. Był to dzień, w którym gromadząca się wspólnota wypowiedziała i do dziś ciągle wypowiada modlitwę, która stała się mottem waszego życia: Wszystko z Maryją, w Maryi. Małżeństwa, rodziny, młodzież, osoby związane i należące do międzynarodowego Ruchu Szensztackiego, katolickiego ruchu odnowy, który zachęca do aktywnego życia wiarą w codzienności, w tym miejscu szukają wsparcia, otrzymując formację, pomoc w duchowym rozwoju. Maryja jest przewodniczką na drogach waszego życia. Od 25 lat to miejsce jest niejako duchową córką oryginalnego sanktuarium w Schönstatt* – podkreślał w trakcie homilii biskup Oder. Zachęcił też do wspomnienia tych wszystkich, którzy przez minione ćwierć wieku do tego sanktuarium przychodzili. – *Patrząc na rozsiane po świecie sanktuaria maryjne, można powiedzieć, że każde z nich, także to nasze, jest niejako przedłużeniem Betlejem. Tu również Bóg rodzi się w naszych sercach. A Maryja jest tą, która nam go nieustannie przynosi.*

Ważnym i symbolicznym fragmentem liturgii było złożenie darów: tablicy upamiętniającą osoby, które przyczyniły się do powstania sanktuarium, odlewu dłoni założyciela wspólnoty ojca Józefa Kentenicha, 25 czerwonych róż, a także kapliczek z wizerunkiem Matki Bożej Szansztackiej, które od lat pielgrzymują po zabrzańskich rodzinach.

Po zakończeniu celebracji rozpoczęło się w ogrodzie wspólne biesiadowanie przy kawie i cieście, choć nie zabrakło i wielkiego tortu. Były też liczne atrakcje dla dzieci, koncert górniczej orkiestry dętej. Nie zapomniano o wspólnym odmówieniu koronki do Bożego Miłosierdzia, a na zakończenie odśpiewano nieszpory maryjne z udziałem miejscowej scholii parafialnej.

A jaka jest dokładnie historia tego świętego miejsca, która bynajmniej wcale nie zaczyna się ćwierć wieku temu? Obszerną relację historyczną i to dwuwątkową możemy znaleźć w publikacji *Z historii Sanktuariów Szensztackich w Polsce* autorstwa siostry Marii Michaeli Błachut. Nieco inną historię ma bowiem główny obraz Matki Bożek Szensztackiej umieszczony w ołtarzu głównym zabrzańskiego sanktuarium, a nieco inne są dzieje samego miejsca. Oddajmy jednak głos zakonnicy, która zgłębiła ten temat: *„Przed II wojną światową znajdował się w Rokitnicy duży szpital (obecnie teren Akademii Medycznej), w którym pracowały świeckie pielęgniarki zrzeszone w Stowarzyszeniu Katolickim o nazwie Fidelis. Jedna z nich pojechała do Schoenstatt w Niemczech, skąd przewiozła duży obraz Matki Trzykroć Przedziwnej. Obraz został umieszczony w małym pokoiku, w którym mieszkały siostry i miejsce to zaczęło pełnić funkcje oratorium. W tym czasie nastąpiło duże zainteresowanie Ruchem Szensztackim wśród pracujących w szpitalu kobiet. Została utworzona grupa, którą prowadziła pani Maria Muller z Brzezinki. Spotkania miały miejsce od 1936 r. do pierwszych lat wojny. W czasie wojny katolickie siostry pielęgniarki musiały opuścić szpital, a ich miejsce zajęły tak zwane „brunatne siostry”. Właścicielka obrazu Matki Boskiej pani Anna Zawada zabrała go do domu, aby uchronić przed profanacją, bądź zniszczeniem.*

Tymczasem od 1926 roku w Rokitnicy miały swoją posiadłość siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame. Ich własnością był niewielki budynek z dużym ogrodem przy ul. Gen. Andersa 67 (nazwa obecna). Służył on jako dom wypoczynkowy dla sióstr pracujących w gimnazjum. Siostry poszukiwały obrazu Matki Boskiej do odnowionej kaplicy. Wieści o tym dotarły do pani Anny Zawady, która z radością oddała siostrom swój obraz. Stało się to w 1947 roku. W tym czasie za zgodą siostry przełożonej odbywały się w tej kaplicy spotkania, rekolekcje oraz dni skupienia grup szensztackich. W tym czasie powstało już ich kilka m.in.: w Ząbkowicach, Kietrzu, Raciborzu, Zabrzu, Piekarach i w Rokitnicy. Rekolekcje dla grup głosił pallotyn ks. Augustyn Urban, który był bratem siostry Józefy Urban jednej z dwóch sióstr, które dały początek Dziełu Szensztackiemu w Polsce. Do grup, które miały swoje spotkania w Rokitnicy przyjeżdżała także siostra Teresa-Maria z Instytutu Sióstr Maryi. W czasie jednego ze spotkań poszła z paniami do lasu, za ogród. Znalazły tam wyjątkowo piękne miejsce. Panie modliły się w intencji powstania w tym miejscu sanktuarium i zakopały tam w ziemi miniaturkę sanktuarium.

Grupy Szensztackie stawały się tam coraz liczniejsze, ale sytuacja polityczna była bardzo niepomyślna dla Kościoła Katolickiego. Aby nie narażać sióstr de Notre Dame, spotkania zaczęto organizować w Raciborzu, a na większe uroczystości zjeżdżano się do Kietrza, gdzie stała oddana do użytku kościelnego kapliczka. Szukano jednak nadal stałego miejsca dla Wspólnoty.

Po wielu latach w czerwcu 1992 roku siostry de Notre Dame rozwiązały swoja placówkę i opuściły dom w Rokitnicy. Ks. biskup Jan Wieczorek zwrócił się do przełożonej Instytutu Pań Szensztatu, pani Łucji Pnioczyńskiej, aby Instytut odkupił tę posiadłość. Panie Szensztatu odczytały tę sytuacje jako znak Opatrzności Bożej i 8 września 1992 roku stały się właścicielkami domu, w którym od 1947 roku był już obraz Matki Trzykroć Przedziwnej. Przez kilka lat prowadzono generalny remont domu, zagospodarowywano ogród, obejście i przygotowywano się do budowy sanktuarium. Zbliżał się Wielki Jubileusz Roku 2000. Wielka radością była myśl, aby w tym właśnie roku podarować Kościołowi Sanktuarium Szensztackie. 31 maja 2000 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego. 9 września 2000 r. w ósmą rocznicę zakupienia posiadłości przez Instytut Pań Szensztatu, zostało poświęcone Sanktuarium Matki Trzykroć Przedziwnej w Zabrzu-Rokitnicy. Poświęcenia dokonał ordynariusz diecezji gliwickiej ks. biskup Jan Wieczorek w obecności licznej grupy wiernych oraz członków całego Dzieła Szensztackiego z kraju i zza granicy. Po homilii nastąpiło uroczyste otwarcie Sanktuarium. Z tej okazji po raz pierwszy zabrzmiał dzwon na kapliczce. Była godzina 12.00. Panie Szensztatu dokonały aktu oddania się Matce Bożej przed obrazem Matki Trzykroć Przedziwnej, który następnie uroczyście wniosły do wnętrza. Był to ten sam obraz, który od lat znajdował się w tym miejscu, tu doznawał czci od członków Ruchu Szensztackiego na śląskiej ziemi i Pań Szensztatu, gospodyń tego terenu.” **(pej)**

eprasa.pl 8c476032e9

Teatr Nowy przygotowuje premiery i festiwal, a ponadto rusza w kraj i po scenie parowozem

Co widać za kurtyną?

Komedią *Ch...jowa Pani Domu* 5 września w Teatrze Nowym w Zabrzu ruszył nowy sezon. Za kilka dni w placówce odbędzie się *Noc Teatrów,* planowany jest benefis Hanny Boratyńskiej, w październiku – po rocznej przerwie – odbędzie się festiwal dramaturgii współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona,* z kolei zabrzański spektakl *Słowa na piasku* niebawem zacznie krążyć – w ramach programu Teatr Polska 2025 – po krajowych scenach, a od czerwca trwają już próby do dwóch kolejnych premier. Za i przed kurtyną dzieje się zatem wiele.

PAWEŁ JANICKI

Rzeczywistość przedstawiona rozpocznie się 18 października. W ciągu tygodnia pokazanych zostanie siedem konkursowych polskich nowych dramatów, a potem w finale spektakl specjalny. Program nie jest jeszcze zapięty na ostatni guzik, ale wiadomo, że z ciekawszych pozycji znajdą się w nim np. *Dom niespokojnej starości* przygotowany przez Teatr Współczesny ze Szczecina, monodram Agnieszki Przepiórskiej *Ocalone* czy *Tęsknię za domem* radomskiego Teatru Kochanowskiego. Zabrzanie wystartują w konkursie z groteskową bajka dla dorosłych *O królu, który zapomniał, że jest królem*. Pierwsze czytanie sztuki duetu Pawła Wolaka i Katarzy Dworak-Wolak (czyli PiK) odbyło się już w czerwcu (na zdjęciu). Od sierpnia trwają zaś intensywne próby, gdyż spektakl wymaga ogromnego wysiłku całego zespołu aktorskiego (gra osiem osób) oraz choćby choreograficznego. A o czym jest? Władca traci pamięć i wraz z wiernym sługą wyrusza w podróż przez własne królestwo. Szuka uzdrowienia dla siebie samego i sensu władzy, którą kiedyś sprawował. Spotyka rycerzy, rewolucjonistów, sieroty, artystów i dziwaków — lecz nie wiadomo, kto tu kogo prowadzi, kto kim naprawdę jest i co z tego wyniknie. Ta przewrotna i pełna tragikomicznych momentów opowieść stawia pytania o tożsamość, władzę i granice między majestatem a człowieczeństwem. Premiera zaplanowana jest na 11 października.

Trwają już także próby do kameralnej sztuki (grają Grzegorz Cinkowski i Robert Lubawy) *Pół na pół* przygotowywanej w ramach Inicjatyw Aktorskich organizowanych na bazie pomysłu Cinkowskiego. Tym razem to historia braci z matką w tle, tragifarsa o rodzinnych relacjach i granicach przyzwoitości. To dopiero jednak pod koniec listopada, a za kilka dni – 13 września – w Teatrze Nowym kilka imprez w ramach Metropolitalnej Nocy Teatrów, w której bierze udział aż piętnaście placówek regionu! W Zabrzu obejrzymy o godz. 19.30 komedię *Przedział* o spotkaniu, a właściwie zderzeniu w pociągu kilku postaci o przeróżnym światopoglądzie, wykształceniu, zachowaniu i marzeniach. Rodzice mogą w trakcie tego przedstawienia zostawić swe pociechy (do lat 14) w teatralnej świetlicy pod opieką fachowej artystycznej kadry. O godzinach 17 i 21.30 po teatrze jeździć zaś będzie parowóz, którym udać się będzie można na fabularyzowane zwiedzanie obiektu.

Do końca tego roku kalendarzowego odbędzie się w Teatrze Nowym jeszcze jedno okolicznościowe i artystyczne wydarzenie. Świętowane będzie 65-lecie pracy artystycznej Hanny Boratyńskiej-Lipskiej. To legenda śląskiej sceny – aktorka, która przez dekady współtworzyła historię polskiego teatru, budując most pomiędzy pokoleniami i stylami. Na początku grała w Łodzi, potem w Katowicach, a od 1972 roku w Zabrzu. **(jak)**

Fotograficzna wystawa z Siemianowic Śląskich w zabrzańskim Szybie Maciej

Dolina pięciu stawów

Hałdy Michałkowickie są pozostałością kopalni *Michał* w Siemianowicach Śląskich. W zagłębieniach – dawnych osadnikach – powstało pięć stawów, z których cztery położone są kaskadowo na wznoszącej się piętrami górze. Stawy niczym tatrzańskie „oczka" zmieniają się w rytm pór roku – w przedwiośniu są złoto-czarne i pełne topniejącej wody, a gdy wiosna rozkwita oszałamiają zielenią. Są inspirujące dla współczesnych malarzy i przede wszystkim fotografów. Notabene uchwycili oni z tego miejsca za pomocą teleobiektywów już nie jeden raz panoramę wspomnianych Tatr!

W Szybie Maciej (Zabrze, ul. Srebrna 6) czynna będzie do końca miesiąca ekspozycja będąca pokłosiem pleneru fotograficznego i przyrodniczo-kulturowej eksploracji hałd. Akcja zorganizowana została z inicjatywy Beaty Langi oraz przyrodnika Adama Balona. Ów nauczyciel biologii II Liceum Ogólnokształcącego w Siemianowicach Śląskich uhonorowany został tytułem *Ekologicznej osobowości roku* przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Organizuje liczne prelekcje przyrodnicze i spotkania o tematyce botanicznej w całym regionie. Jest autorem publikacji *Przyroda Radzionkowa. Ukryte skarby ziemi radzionkowskiej,* będącej pierwszym tego typu opracowaniem o tym mieście. Jego fotografie przyrodnicze znalazły się w licznych książkach, a nawet w szkolnych podręcznikach. Brał udział w roli eksperta przy realizacji sieci ścieżek przyrodniczych.

Kuratorem wystawy jest natomiast wspomniana Langa, mistrzyni obiektywu podejmująca się różnych tematów, także społecznych czy po prostu okolicznościowych. Jest np. autorką wystawy *Siemianowiczanki* o kobietach ze swojego miasta. *Hałdy* to natomiast praca zbiorowa, zdjęcia podczas spacerów wykonało oprócz niej także trzynaście innych osób. Ekspozycja pokazywana była wcześniej m.in. w siemianowickim muzeum i zameczku oraz w centrum kultury w Chełmku. **(jak)**

W Zabrzu doszło do dwóch spotkań z biografem, eseistą, redaktorem, autorem książek o Czesławie Miłoszu i Zbigniewie Herbercie. Andrzej Franaszek najpierw debatował z tłumem uczniów w I Liceum Ogólnokształcącym, a kolejnego dnia z garstką dorosłych zabrzan zetknął się na mityngu na dachu Centrum Przesiadkowego.

Spotkania z biografem Andrzejem Franaszkiem

Tłumnie i kameralnie

Podczas spotkania w I LO, w którym uczestniczyli także uczniowie IV LO, autor monumentalnych biografii poprowadził młodzież przez skomplikowany świat dwóch gigantów polskiej literatury XX wieku. Nie była to jednak klasyczna lekcja, ale raczej pasjonująca opowieść o człowieczeństwie ukrytym między wersami. Franaszek pokazał, że literatura nie jest zamkniętym tomem w szkolnej bibliotece, ale przestrzenią do rozmowy, w której możemy odnaleźć własne wątpliwości. Młodzież szybko to wyczuła i padały pytania, pojawiały się refleksje, a żywa dyskusja stała się dowodem, że Miłosz i Herbert wciąż potrafią prowokować do myślenia i stawiania trudnych pytań o świat i o nas samych. Jak potem zauważył sam prelegent, w poezji obu twórców zapisane są nie tylko dzieje minionego wieku, ale także uniwersalne doświadczenie człowieka – z jego pragnieniem dobra, prawdy i piękna. Także kameralne spotkanie na dachu CP nie było zwykłą rozmową o książkach i poezji, bo wynurzenia autora wciągnęły słuchaczy w podobny, głęboki dialog. **(jak)**

eprasa.pl 8c476032e9

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

13 września (godz. 17) – Noc Teatrów (więcej na str. 9); **14 września (godz. 18)** – Grzegorz Reszka *Przedział* (komedia). Podróżni budują społeczność, którą stworzył przypadek; **15-16 września (godz. 9 i 12)** – David Desola *Słowa na piasku* (komediodramat). Na parkowej ławce wpatrują się w bajoro dwaj mężczyźni. Wszystko po to, by jeden z nich, straumatyzowany nauczyciel Oskar, podjął się nie lada zadania.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

12 września (godz. 18) – Felix Mendelssohn *Symfonia „włoska”*, Manuel de Falla *Trójgraniasty kapelusz*, Leroy Anderson *Suita irlandzka*, John Williams *Zaginiony świat* (orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Alicja Pacześniak-Słota, która jest też skrzypaczką i kameralistką); **19 września (godz. 18)** – koncert muzyki hiszpańskiej: orkiestrę symfoniczną poprowadzi Joaquin de la Cuesta z Hiszpanii.

Kościoł NSPJ
Zabrze, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 32 272-22-23

14 września (godz. 16) – 30. Zabrzański Międzynarodowy Festiwal Organowy: dzieła Bacha oraz Debussy'ego, Francka i Widora (recital Jana Mroczka).

AQUARIUS PARKING
Zabrze, al. Korfantego 18

13 września (godz. 15) – *Festyn Trzech Dzielnic:* wioska dmuchańców, animacje, fotobudka, konkurs wiedzy o Zabrzu z nagrodami strefa gastronomiczna, a do tańca przygrywać będą Rakiety Cover Band.

ROD im. Webera
Zabrze, ul. Webera 28

13 września (godz. 15.30) – dożynki: spotkanie działkowców i wręczenie nagród najlepszym gospodarzom, zabawa taneczna i biesiada.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

13 września (godz. 10, 11.45 i 13.30) – zwiedzanie obiektu w ramach projektu Europejskie Dni Dziedzictwa – niezwykłego święta europejskich zabytków, które w tym roku odbywają się pod hasłem *W stronę architektury. Młode Dziedzictwo* (obowiązują zapisy pod nr tel. 32 271-56-41, wewn. 22; uwaga: ze względu na wąskie, niskie przejścia oraz liczne schody spacer nie jest przeznaczony dla osób z niepełnosprawnością ruchową); **28 września (godz. 16)** – Marc Camoletti Pomoc Domowa (komediowy hit teatralny w reżyserii Marcina Zbyszyńskiego). Olga i Norbert to małżeństwo , w którym miłość została uśpiona. Każde z nich nieudolnie szuka wrażeń u boku innych osób. Pewnego wieczoru, przez niewinne kłamstwo, oboje pojawiają się w domu ze swoimi kochankami… Zapobiec katastrofie może tylko jedna osoba. Nadia, tytułowa pomoc domowa, zamieni tę noc w farsę, jakiej nikt jeszcze nie wi14 wrzesniadział!

PUB BRAMA
Zabrze, ul. Cieszyńska 3
tel. 533 784-140

13 września (godz. 22) – House Miners i WKMN (wieczór ekipy didżejów z Górnego Śląska).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim. Strefa dla dzieci i młodzieży łącząca zabawę z edukacją – Park 12C, gdzie **13 września (godz. 10)** odbędzie się piknik *Mistrzowie pierwszej pomocy* z pokazami służb ratowniczych.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

11 września (godz. 13 i 17) – warsztaty quillingu (technika plastyczna polegająca na zwijaniu cienkich pasków papieru w ozdobne spirale i kształty, z których można tworzyć obrazy).

ROKITNICA
Zabrze, ul. Pomorska 34
tel. 780 730-056

13 września (godz. 15) – Rokitnickie Szlaki: *Leśni tropiciele (*zabawa dla rodzin w stylu survivalu; zapisy pod adresem kartelkulturalny@gmail.com).

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
ul. Stalmacha 7
tel. 32 630-37-38

16 września (godz. 16) – *Kaj nie spojrzysz familoki:* międzypokoleniowe spotkanie z Grzegorzem Poloczkiem.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Hałdy Michałkowickie* (czytaj na str. 9).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

11 września (godz. 16.30) – *Miejsca i ludzie, których nie można zapomnieć. Obóz Pracy Przymusowej w Świętochłowicach Zgodzie – historia upamiętniania (*wykład archeolog Izabelli Kuelhnel); **13 września (godz. 10)** – spacer historyczny po Goduli (start z plant koło ławeczki Karola Goduli); **13 września (godz. 14)** – spacer historyczny po Czarnym Lesie pod kątem wystawy *Wojna, miasto i ludzie* (start przy kościele św. Ducha).

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej* (**18 września o godz. 16** – oprowadzanie kuratorskie).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

13 września (godz. 17) – *Powróćmy jak za dawnych lat* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić);* **20–21 września (godz. 10-16)** – XIII Śląski Weekend Akwarystyczny: stoiska, wykłady, prelekcje i konkursy.

WYSTAWA: *Życie po życiu, czyli coś z niczego* – prace Krzysztofa Urbanowicza, aktora Teatru Nowego (wernisaż **12 września, godz. 18**).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

13 września (godz. 10) – *Lata 20., lata 30. – młode dziedzictwo Zabrza* (spacer po mieście z przewodnikiem, zbiórka na placu Traugutta przy kościele św. Kamila, konieczna rezerwacja miejsc pod adresem p.hnatyszyn@muezumzabrze.pl).

WYSTAWA: *To się nie mieści w głowie! Sztuka intuicyjna z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu* (dwieście eksponatów – obrazów, rysunków, rzeźb w drewnie i węglu – najwybitniejszych przykładów plastyki nieprofesjonalnej).

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze

12 września (godz. 16) – *Czytaj i buduj* (warsztaty z klockami lego); **12 września (godz. 18)** – gry planszowe.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Osiedle Z* (ekspozycja fotograficzna Artura Jastrzębskiego, założyciela Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego wyróżnionego za swoje osiągnięcia złotym i brązowym medalem Fotoklubu RP).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

14 września (godz. 17) – Weronika Hryniewicka na klawesynie wykona dzieła brytyjskich kompozytorów.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

15 września (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Szeryf z Fryn City* (śląska komedia z akcją osadzoną na Dzikim Zachodzie o spadku po kowboju Bombonie).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Gutenbergowi drukiem* – linoryty Ryszarda Dasiewicza.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: *Krajobrazy* (prace czytelnika Karola W.).

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276-983

WYSTAWA: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Specjalne oferty zwiedzania dla szkół.

Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

TEGO **NIE** MOŻESZ **PRZEGAPIĆ**

Podróż w czasie

Powróćmy jak za dawnych lat to utwór, do którego słowa napisał Jerzy Jurandot, a muzykę skomponował Henryk Wars. To nie tylko świetna piosenka, ale także muzyczne spotkanie z duchem epoki, które wciąż potrafi wzruszać i przenosić słuchaczy w czasy pełne romantyzmu i elegancji. W lata 20. udamy się już 13 września o godzinie 17, a to za sprawą koncertu muzyki z tamtych lat w Miejskim Ośrodku Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91). Zagra Kamil Bandzioch z Sandomierza (na zdjęciu), laureat wielu konkursów piosenki żeglarskiej, aktualnie wykonujący także poezję śpiewaną. Człowiek ten wygrał pierwszą telewizyjne show *Szansa na sukces*, współorganizuje festiwal piosenki studenckiej Bazuna. Podczas imprezy będzie również możliwość skorzystania z garderoby, stylizowanej na tamte czasy i wykonania pamiątkowych zdjęć w foto-lustrze. Organizatorzy zachęcają, by także ubrać się z duchem lat 20. ubiegłego wieku, bo planowany jest też pokaz mody! **(kub)**

eprasa.pl 8c476032e9

na ekranach
HITY TYGODNIA

12 września (piątek), godz. 23.25 TVP 2

Pozdrowienia z Moskwy

film sensacyjny

Tym razem James Bond wyrusza z misją do Stambułu, by z tamtejszej ambasady radzieckiej wykraść urządzenie dekodujące tajne meldunki. Wprawdzie wywiad brytyjski podejrzewa, że Rosjanie szykują pułapkę, lecz doniosłość misji sprawia, że decyduje się podjąć ryzyko. Na miejscu okazuje się, że pomyślne wykonanie zadania zależy od pomocy pięknej rosyjskiej agentki Tatiany Romanowej. Bond jest przekonany, że dziewczyna pracuje dla zachodnich służb specjalnych, w rzeczywistości jest ona posłuszną wykonawczynią rozkazów KGB. Natomiast ani agent 007, ani piękna agentka nie przypuszczają, że faktyczną zdrajczynią jest bezpośrednia zwierzchniczka Tatiany.

13 września (sobota), godz. 23.30 *film sensacyjny*

Point Break – na fali

TVP 1

Gwiazdorem sportów ekstremalnych był w przeszłości bohater filmu Johnny Utah, który brał udział w ryzykownych akrobacjach motocyklowych. Ostatecznie został agentem FBI. Prowadzi właśnie śledztwo w sprawie serii zuchwałych napadów. Poszlaki wskazują, że we wszystkich przypadkach sprawcami są ci sami ludzie, którzy najwyraźniej nie boją się ryzyka i największych wyzwań, a igranie ze śmiercią to dla nich chleb powszedni.

14 września (niedziela), godz. 22.20 *film sensacyjny*

Protektor

TVP 2

Nowojorski policjant Luke Wright, uchodzący niegdyś za jednego najbardziej skutecznych i zaciekłych gliniarzy, teraz popada w poważne tarapaty i staje się wrakiem człowieka. Zupełnie niezamierzenie wygrywa ustawioną walkę, czym rozwścieca szefa rosyjskiej mafii. Syn mafiosa i jego ludzie w odwecie zabijają ciężarną żonę Wrighta. Grożą, że zginie każdy, kto będzie z nim współpracował.

12 września (piątek), godz. 23.10 polsat

Dracula: Historia nieznana

film sensacyjny

Jest rok 1462. Transylwania cieszy się długim okresem pokoju pod panowaniem sprawiedliwego i zaprawionego w bojach władcy, Włada III księcia Wołoszczyzny i jego ukochanej, dzielnej żony Mireny. Wspólnie zapewniają oni pokój i chronią podwładnych przed potężnym Imperium Osmańskim. Kiedy jednak sułtan Mehmed II (Dominic Cooper) żąda, aby 1000 wołoskich chłopców – w tym syn Włada, Ingerasa – odebrano rodzicom i zmuszono do pełnienia służby w jego armii, Wład musi podjąć decyzję: zrobić to, co jego ojciec i oddać syna sułtanowi albo zwrócić się o pomoc do potwora i poświęcić własną duszę. Wład udaje się w podróż na Górę Złamanego Kła, gdzie spotyka demona i zawiera faustowski układ.

REKLAMA

eprasa.pl 8c476032e9

Trwa XII edycja Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

Zapraszamy do głosowania

27 sierpnia poznaliśmy ostateczną listę projektów, które zostały skierowane pod głosowanie. 9 października dowiemy się, które z projektów zgłoszonych przez mieszkańców w ramach XII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego zostaną zrealizowane.

Obecnie – do 25 września trwa głosowanie w budżecie obywatelskim. Każdy mieszkaniec Zabrza może wskazać w głosowaniu 1 z 56 projektów dzielnicowych i 1 z 9 projektów ogólnomiejskich (listy zamieszczone w ogłoszeniu – odpowiednio Zestawienie Nr 1 i Zestawienie Nr 2).

Głosowanie ma dwie formy:

- **Elektroniczna**
  Głosować można na platformie eBOK.
- **Poprzez papierową kartę do głosowania**
  Papierowe karty do głosowania będą dostępne w okresie głosowania w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, na stronie internetowej miastozabrze.pl w zakładce „Głosowanie" (link pod koniec ogłoszenia oraz kod qr). Karty te będzie można również otrzymać w trakcie spotkań z budżetem obywatelskim w dzielnicach (terminy spotkań publikujemy systematycznie w ogłoszeniach na stronie internetowej miasta).

ZESTAWIENIE NR 1 PROJEKTY DZIELNICOWE

Numer projektu	Nazwa projektu	Jednostka pomocnicza (dzielnica)	Wartość projektu
P0001	Bezpieczne Kończyce – zakup samochodu specjalnego lekkiego rozpoznawczo-ratunkowego	Kończyce	200 000,00
P0002	Nowoczesna i bezpieczna „szesnastka - SP16"	Zaborze Południe	200 000,00
P0003	Park Prazoka w Zabrzu Rokitnicy	Rokitnica	399 998,00
P0004	Budowa drogi dojazdowej do ROD Gwarek	Guido	400 000,00
P0005	Modernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej Makoszowy	Makoszowy	200 000,00
P0007	II etap stworzenia parku rekreacyjno-przyrodniczo-kulturowego	Maciejów	200 000,00
P0008	„Zawsze bezpiecznie w czternastce" – remont Sali gimnastycznej oraz rozbudowa monitoringu wizyjnego w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu	Skłodowskiej-Curie	400 000,00
P0010	Plac zabaw „Wygibajtus"	Centrum Południe	400 000,00
P0012	Dwa place zabaw dla małych pociech przy ul. Budowlanej i Wajzera	Rokitnica	400 000,00
P0013	Parking przy ul. Gdańskiej	Skłodowskiej-Curie	252 600,00
P0015	Budowa miejsc postojowych na os. Kopernika	os. Kopernika	200 000,00
P0016	Chodnik do przedszkola i miejsca postojowe	Helenka	340 750,00
P0017	Ogólnodostępny plac zabaw i miasteczko rowerowe przy SP5	Centrum Południe	400 000,00
P0018	Parking osiedlowy na Porembie	Poremba	197 450,00
P0019	Modernizacja łazienek w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu	Śródmieście	400 000,00
P0020	Nowoczesne Mikulczyce — przestrzeń, bezpieczeństwo, rozwój	Mikulczyce	398 999,69
P0022	1. Modernizacja Centrum Kultury i Rozrywki na Zaborzu-Południe 2. Modernizacja Strzelnicy Sportowej „Temida"	Zaborze Południe	200 000,00
P0023	Rozwój Zaborza — rozbudowa skate parku, plac zabaw, modernizacja MKS Zaborze i Fenix	Zaborze Północ	400 000,00
P0024	„Szkiełkiem i okiem" – pracownia doświadczeń	os. mł. Górnika	200 000,00
P0025	Scena marzeń malucha	Rokitnica	400 000,00
P0026	Modernizacja toalet w DOK Grzybowice	Grzybowice	200 000,00
P0027	Zapewnienie bezpieczeństwa strażaków OSP przez zakup sprzętu specjalistycznego	Grzybowice	200 000,00
P0028	Profesjonalna siłownia plenerowa i street workout oraz rewitalizacja terenu w ZCKOiZ	Centrum Południe	400 000,00
P0029	#PrzyjazneZabrze_ Oświetlenie ulic Webera, Opawska, Botaniczna	Centrum Południe	400 000,00
P0031	Bezpieczny plac zabaw — wymiana nawierzchni na placach zabaw przy Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi Nr 24 w Zabrzu	Mikulczyce	249 270,00
P0032	#PrzyjazneZabrze Oświetlenie przejścia przy ulicy Cmentarnej w dzielnicy Zandka	Zandka	50 000,00
P0034	Modernizacja i zagospodarowanie terenu przed Szkołą Podstawową Nr 7 im. Stanisława Wyspiańskiego	Centrum Północ	400 000,00
P0035	Park Leśny przy ul. Czołgistów — oświetlenie głównej alei oraz zagospodarowanie otoczenia stawu przy placu zabaw (leżanki, ławki i kosze na śmieci).	Centrum Południe	400 000,00
P0036	Sportowy ogród zabaw	Centrum Południe	278 000,00
P0037	Kompleks zadań: montaż lamp oświetleniowych wzdłuż chodnika przy ul. Młodego Górnika oraz wyposażenie placu zabaw w dodatkowe urządzenia	os. mł. Górnika	200 000,00
P0038	Sport to zdrowie — kompleksowy remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 29 w Zabrzu, prowadzenie zajęć aerobowych	Rokitnica	320 000,00
P0039	Ogólnodostępne boisko sportowe do koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki	Centrum Południe	400 000,00
P0041	Modernizacja i doposażenie bazy sportowej Szkolnego Klubu Sportowego Gwarek Zabrze-Biskupice	Biskupice	400 000,00
P0042	Sportowy plac zabaw	Kończyce	200 000,00
P0044	Zakup i montaż 10 szt. ławek wandaloodpornych	Zaborze Północ	50 000,00
P0047	Zmiany na Kotarbińskim — budowa chodników, schodów, bulodromu, placu zabaw z siłownią, modernizacja Placu Kazimierza	os. Kotarbińskiego	339 000,00
P0048	Integracja międzypokoleniowa na Kotarbińskiego — zajęcia i warsztaty skierowane do mieszkańców dzielnicy os. T. Kotarbińskiego	os. Kotarbińskiego	61 000,00
P0049	Helenka — miejsce sportu i wypoczynku z wykorzystaniem naturalnych surowców	Helenka	286 120,00
P0050	Przyjazna Rokitnica — stwórzmy dobrą przestrzeń — wybieg dla psów i wymiana witryn	Rokitnica	400 000,00
P0051	Wspólny projekt „Szkoła na miarę XXI wieku" – modernizacja pracowni komputerowej w III Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zabrzu oraz „WY-gra-MY razem" — gruntowna modernizacja sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej Specjalnej im. WOŚP w Zabrzu	Centrum Południe	400 000,00
P0053	Czysta i bezpieczna Helenka etap 2	Helenka	389 448,85
P0054	„Wielozmysłowa pracownia przyrodnicza" — wykorzystanie terenu przy Przedszkolu Nr 23 w Zabrzu na cele dydaktyczne i proekologiczne	Centrum Południe	114 300,00
P0055	Kulturalne warsztaty dla mieszkańców	Centrum Południe	17 500,00
P0056	Wymiana nawierzchni boiska do piłki nożnej	Pawłów	200 000,00
P0057	Kraina ruchu	Skłodowskiej-Curie	400 000,00
P0058	Naukowo-sensoryczny plac zabaw	Zaborze Północ	209 847,77
P0059	Utworzenie miejsc parkingowych przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie	Skłodowskiej-Curie	311 500,00
P0060	Przyjazna dzielnica	Poremba	101 200,00
P0066	Wybieg dla psów	Grzybowice	167 300,00
P0067	Rewitalizacja parków i skwerów dzielnicy Pawłów	Pawłów	157 659,00
P0068	Parking i droga dojazdowa dla mieszkańców ul. Nocznickiego	Skłodowskiej-Curie	370 000,00
P0070	Przyjazne Biskupice — nowe oświetlenie przejść dla pieszych oraz modernizacja przystanku Biskupice - Kościół	Biskupice	400 000,00
P0071	Modernizacja dzielnicy Poremba — etap 1, nowe miejsca postojowe	Poremba	200 000,00
P0073	Kopernik — remont boiska do koszykówki przy ulicy Keplera/Heweliusza	os. Kopernika	200 000,00
P0074	Kopernik — wybudowanie wybiegu dla psów w Parku im. Jana Pawła II wraz z ławkami przy płycie oraz remont ścian do graffiti	os. Kopernika	199 200,00
P0075	Kopernik — wyrównanie terenu wraz z zasianiem trawy na terenie dzikiego boiska	os. Kopernika	200 000,00

TWÓJ GŁOS JEST DLA NAS WAŻNY!

eprasa.pl 8c476032e9

Zabrzanie wyróżnieni podczas gali izby przemysłowo-handlowej

Ambasadorzy Śląska

Promują nasz region w kraju i poza jego granicami, wyróżniając się w wielu dziedzinach. W minioną sobotę (6 września) podczas XXXI gali Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej zorganizowanej w Arenie Gliwice – poznaliśmy laureatów XVI edycji konkursu Marka-Śląskie. Wśród nagrodzonych nie zabrakło i zabrzan.

– Gala RIPH to nie tylko uroczystość, ale i okazja do nawiązania wartościowych kontaktów biznesowych, spotkań z przedstawicielami świata gospodarki, nauki, polityki i samorządu oraz świętowania wspólnych sukcesów w wyjątkowej atmosferze – mówi prezydent izby, Wiktor Pawlik. Konkurs Marka-Śląskie ma na celu uhonorowanie osób odpowiedzialnych społecznie, aktywnych i przedsiębiorczych oraz firm, produktów i przedsięwzięć, które z uwagi na swoje unikatowe walory i związki z województwem śląskim najlepiej promują nasz region zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. W tym roku nagrody otrzymali – w kategorii gospodarka: przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowo-usługowe Martech Plus Marcin Mistarz; w kategorii nauka: Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach (wyróżnienie w tym segmencie otrzymała dr hab. Aleksandra Kuzior, dziekan zabrzańskiego wydziału organizacji i zarządzania Politechniki Śląskiej w Zabrzu); w kategorii kultura: zespół pieśni i tańca Silesianie katowickiego Uniwersytetu Ekonomicznego; w kategorii sport: stowarzyszenie FK Gliwice; w kategorii produkt: spółka Apa; w kategorii usługa: Centrum Aktywności Studenckiej Politechniki Śląskiej; w kategorii zdrowie: Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowy Instytut Badawczy oddział Gliwice; w kategorii organizacje pozarządowe: Fundacja Śląskie Anioły (wyróżniono także Fundację Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi w Zabrzu) i w kategorii społeczna odpowiedzialność biznesu: spółka EM-T-Systems.

Tytułem osobowości roku uhonorowano rektora Politechniki Śląskiej – profesora Marka Pawełczyka, a wyróżnienie otrzymał światowej sławy laryngolog – prof. Maciej Misiołek, kierownik katedry otorynolaryngologii i onkologii klinicznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego i ordynator oddziału klinicznego Szpitala Specjalistycznego w Zabrzu. W tym roku kapituła nie przyznała tytułu Super Marka-Śląskie, ani nagrody w kategorii turystyka i rekreacja.

W wydarzeniu – obok przedsiębiorców, ludzi nauki i kultury i sportu – uczestniczyli prezesi największych spółek, przedstawiciele władz samorządowych i państwowych, a także goście z zagranicy. Jak co roku nie zabrakło akcentów kulinarnych, a obok wyszukanych dań, serwowanych przez zabrzańską restaurację Pod Kasztanami, największym „wzięciem” cieszyły się tradycyjnie już... placki ziemniaczane i swojski smalec. **(eska)**

OGŁOSZENIE

Trwa XII edycja Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

Aby zagłosować należy podać: czy głosujący ukończył 13 lat, imię, nazwisko i adres zamieszkania w Zabrzu. W celu potwierdzenia wyboru należy dodatkowo:

- w przypadku głosowania elektronicznego podać adres poczty elektronicznej (na który wysyłamy link, poprzez kliknięcie którego nastąpi dalsza część głosowania) lub numer telefonu w polskiej sieci telefonii komórkowej (na który wyślemy kod potwierdzający podobnie jak przy zlecaniu przelewów w bankowości internetowej), który należy wprowadzić na wirtualnej karcie do głosowania.

- w przypadku głosowania poprzez papierową kartę do głosowania złożyć swój podpis.

Głosować może każdy mieszkaniec Zabrza niezależnie czy posiada zameldowanie w Zabrzu (wystarczy zamieszkiwać w Zabrzu) oraz wieku (osoby, które nie ukończyły 13 roku życia mogą głosować za zgodą opiekunów prawnych).

Każdy mieszkaniec uprawniony do wzięcia udziału w głosowaniu może głosować raz, wskazując co najwyżej dwa projekty, przyznając każdemu z tych projektów punkt (po jednym projekcie dzielnicowym i ogólnomiejskim).

Szczegóły na temat głosowania w budżecie obywatelskim oraz na temat poszczególnych projektów opublikowaliśmy na stronie miastozabrze.pl. W czasie głosowania po wejściu na stronę pojawia się informacja o głosowaniu, w którą proszę kliknąć, Można też zeskanować kod qr.

Zapraszamy do głosowania do 25 września

ZESTAWIENIE NR 2 PROJEKTY OGÓLNOMIEJSKIE

Numer projektu	Nazwa projektu	Wartość projektu
P0006	Wykonanie skał wspinaczkowych/boulderingowych dla dzieci i młodzieży w Parku im. Powstańców Śląskich przy ul. Czołgistów	600 000,00
P0009	Jedynka w sercu dzielnicy – na sportowo, kulturalnie, bezpiecznie i zdrowo	600 000,00
P0033	#PrzyjazneZabrze_ OświetleniePrzejśćBiskiCentrumCurieGuidoHelenkaKopernik Kotarbiński KończyceMaciejówMakoszowyMikuleMłodyGórnikPorembaRokitaŚródmieście	600 000,00
P0040	Boisko wielofunkcyjne na Zandce	600 000,00
P0045	Rozwój Zabrza — bezpieczeństwo i komfort mieszkańców: oświetlenie przejść dla pieszych, oświetlenie przy blokach, nowoczesny park i plac zabaw	600 000,00
P0046	Budowa chodników, miejsc postojowych i przejścia dla pieszych na osiedlu T. Kotarbińskiego oraz budowa ciągu pieszego od ul. Grunwaldzkiej do rzeki Bytomki wraz z oświetleniem solarnym	600 000,00
P0062	Strefa rekreacyjna	594 000,00
P0069	Wymiana nawierzchni tartanowej na boisku sportowym przy ulicy Warmińskiej	593 000,00
P0078	Aktywność, bezpieczeństwo, integracja. Modernizacja ogólnodostępnego wielofunkcyjnego boiska przy ZS10	511 800,00

TWÓJ GŁOS JEST DLA NAS WAŻNY!

eprasa.pl 8c476032e9

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 15 września, godz. 19 – transmisja w telewizjach kodowanych Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – BKS Sparta Katowice (13 września, godz. 13 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Gwarek II Tarnowskie Góry – MOSiR Sparta Zabrze mecz rozegrano awansem 10 września.

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Carbo Gliwice – Gwarek Zabrze (13 września, godz. 16), Sośnica II Gliwice – Walka Zabrze (14 września, godz. 11), Gwiazda Chudów – MKS Zaborze (13 września, godz. 16).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – Pogoń Ziemięcice (13 września, godz. 16 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Naprzód Łubie – Grzybowicki KS Zabrze (14 września, godz. 17).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – ŁTS II Łabędy (13 września, godz. 16 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Walka II Zabrze – KP Gliwice (14 września, godz. 16 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Kłodnica Gliwice – MKS II Zabrze-Kończyce (14 września, godz. 16), Korona Bargłówka – Piast Pawłów (14 września, godz. 16), Trampkarz 22 Biskupice – Tempo II Paniówki (14 września, godz. 16 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (13 września, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa II: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin (13 września, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Polonia Nysa – Górnik Zabrze (13 września, godz. 12).

III LIGA KOBIET. Grupa III: Ślęza II Wrocław – Górnik Zabrze (14 września, godz. 13.30).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa I: SPR Górnik Zabrze – Gwardia Opole (13 września, godz. 16 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406), SPR Górnik Zabrze – MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie (17 września, godz. 18.30 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

Futbolowe ligi: wpadka w Woliborzu

III LIGA Grupa III: Słowianin Wolibórz – Górnik II Zabrze 3-2 (1-1): Gibiec (37), Niewiadomski (51-karny), Bronisławski (59) – Adamski (4), Rogula (70). **Tabela**: 1. Górnik Polkowice 7 spotkań, 18 punktów (bramki: 12-6); 2. Lechia Zielona Góra 7, 17 (18-4); 3. Sparta Katowice 7, 15 (12-6); 4. Górnik II 7, 13 (17-9).

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): MOSiR Sparta Zabrze – Olimpia Boruszowice 0-3 (0-2): Szauder (25), Płaczek (35), Rutka (90+2). **Tabela**: 1. Start Sierakowice 6, 16 (19-6); 2. Unia Strzybnica Tarnowskie Góry 6, 16 (18-6); 3. Burza Borowa Wieś Mikołów 6, 11 (16-7);… 5. MOSiR Sparta 5, 10 (14-7).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: MKS Zaborze – Carbo Gliwice 1-3 (0-2): Klimasara (49) – Bracki (38 i 77), Chojnacki (39); **Gwarek Zabrze – Sokół Łany Wielkie 1-3 (1-1):** Malurdy (45+7) – Makosz (15), Majerowski (52), Stawiarz (75); **Walka Zabrze – Naprzód Żernica** przełożony na 23 listopada. **Tabela**: 1. Wilki Wilcza 5, 12 (17-8); 2. Carbo Gliwice 5, 12 (20-14); 3. Sokół Łany Wielkie 5, 12 (10-4);… 7. Gwarek 5, 8 (12-9); 8. Walka 3, 7 (7-5);… 15. Zaborze 5, 1 (5-27).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Grzybowicki KS Zabrze – Quo Vadis Makoszowy 0-1 (0-0): Hajok (51). **Tabela**: 1. Leśnik Łącza 4, 12 (15-2); 2. Czarni Pyskowice 4, 9 (9-8); 3. Jedność 32 Przyszowice 4, 9 (15-6);... 11. Quo Vadis 4, 3 (7-15); 12. Grzybowice 4, 0 (6-14).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: Brasil Florian Czekanów – Walka II Zabrze 2-3 (1-1): Jagodziński, Piekorz – Fercowych, Łozowyj, Wojtczyk; **Zryw Radonia – MKS Zabrze-Kończyce 4-0 (1-0):** Czapla (42 i 86), Baran (52), Sznyder (90+4); **ŁTS II Łabędy Gliwice – Trampkarz 22 Biskupice 1-2 (1-0)**: Kafanke (25) – Abdulazeez (79), Niebrzydowski (84); **Piast Pawłów – Kłodnica Gliwice 1-0 (1-0):** Rogulski (4); **MKS II Zabrze-Kończyce – KP Gliwice 4-0 (1-0):** Becerra (6), Kościelniak (47 i 52), Janowski (75). **Tabela:** 1. Kończyce II 5, 13 (28-5); 2. Brasil Florian Czekanów 5, 12 (20-8); 3. Korona Bargłówka 5, 12 (22-12); 4. Biskupice 5, 10 (17-11);… 11. Pawłów 5, 6 (7-10); 12. Kończyce 5, 5 (6-10);… 14. Walka II 5, 3 (9-31).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 0-4 (0-1): Bondziul (22 i 56), Cywiński (79 i 83). **Tabela:** 1. Wisła Kraków 5, 15 (13-3); 2. Zagłębie Lubin 5, 12 (10-7); 3. Górnik 5, 10 (13-8).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa II: Lech Poznań – Górnik Zabrze 1-1 (0-0): Osowski (70) – Kempys (55). **Tabela:** 1. FASE Szczecin 5, 13 (18-4); 2. Śląsk Wrocław 5, 13 (13-4); 3. GKS Katowice 5, 13 (14-6);… 5. Górnik 5, 10 (16-10).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 3-2 (0-1): Banyś (42 i 44), Grądys (80) – Stolarski (17 i 52). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 3, 9 (13-2); 2. Parasol Wrocław 3, 7 (10-3); 2. Zagłębie Lubin 3, 6 (11-6);… 7. Górnik 3, 6 (5-5).

III LIGA KOBIET Grupa III: KKS Górnik Zabrze – Rolnik Głogówek 1-3 (1-1): samob. (27) – Tomala (38), Juchno (66 i 69). **Tabela:** 1. FemGol Lubin 2, 6 (17-1); 2. Mitech Żywiec 2, 6 (11-1); 3. Polonia Tychy 2, 6 (6-2):... 12. Górnik 2, 0 (1-16).

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsza liga

Po likwidacji zespołu Górnika Zabrze i wycofaniu go z superligi, zabrzańscy kibice piłki ręcznej muszą pogodzić się z faktem, że nie będzie w najbliższych latach spotkań w naszym mieście o najwyższą stawkę i wielkich konfrontacji z najlepszymi w kraju zespołami, a więc Industrią Kielce czy Wisłą Płock. Niemniej ta dyscyplina, mająca bardzo bogate tradycje w dzielnicy Zaborze, a także w Rokitnicy, bynajmniej w mieście nie zamiera. Mamy wciąż szkolące i to na najwyższym poziomie (dowodem tytuły mistrza kraju) kluby, które na bazie wychowanków i nowych sponsorów będą zapewne odbudowywać tę dziedzinę sportu w Zabrzu. Stan na teraz jest jednak taki, że najwyżej notowaną naszą drużyną jest SPR Górnik Zabrze, który właśnie w najbliższy weekend rozpocznie gry w I lidze, a więc na trzecim – po superlidze i lidze centralnej – szczeblu rozgrywek w kraju. Ekipę tę trenuje duet Juri Gromyko i Adam Ogórek, a jej zawodnikami są zabrzańscy wychowankowie.

Rozgrywki I ligi toczą się w czterech grupach, przy czym zabrzanie trafili do tej oznaczonej literą D. Rywalizują w niej zespoły z Polski południowo-wschodniej, a więc prócz SPR Górnik także: SPR Grunwald Ruda Śląska, CMC Virtu Viret Zawiercie, Zagłębie Handball Team Sosnowiec i MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie (z województwa śląskiego), Acana Moto-Jelcz Oława (województwo dolnośląskie), Gwardia Opole (województwo opolskie), MTS Chrzanów i Handball Pałac Tarnów (województwo małopolskie), Szkoła Mistrzostwa Sportowego ZPRP II Kielce, Wybicki Kielce i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (województwo świętokrzyskie) oraz Orzeł Przeworsk i SRS Niko Przemyśl (województwo podkarpackie). Sezon w zasadzie ruszył już w miniony weekend, ale zabrzanie swój inauguracyjny mecz – ze względu na organizację w hali Pogoni młodzieżowego turnieju (czytaj poniżej) – musieli przełożyć. Formalnie więc rozpoczną gry (o awans?) w sobotę spotkaniem z Gwardią Opole, a zaległe zawody z Olimpią Piekary Śląskie rozegrają cztery dni później. **(a)**

Mistrzowie jutra?

Za nami tegoroczny turniej Tommorow Masters. W trzydniowej (5-7 września) imprezie w trzech kategoriach szkoleniowych rywalizowało dwanaście drużyn z dwóch krajów (Polska i Czechy). W kategorii młodzików na podium uplasowały się Olimpia Piekary Śląskie, KS Bystra i MKS Ustroń, rywalizację juniorów młodszych wygrał HCB Karwina (Czechy), przed Gwardią Opole i SPR Górnikiem II Zabrze, a w grupie juniorów najlepsi byli SPR Górnik I, SPR Górnik II i SPR Frydek Mistek (Czechy). Z zabrzańskich zawodników indywidualne wyróżnienia przypadły: Wojciechowi Jaksikowi (król strzelców turnieju juniorów młodszych) oraz Michałowi Puszczewiczowi (najlepszy junior), Filipowi Mazurowi (najlepszy strzelec turnieju juniorów) i Renatowi Ciarliukewiczowi (najlepszy bramkarz wśród juniorów). **(s)**

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

RÓŻNE

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZAMIANA

SZCZECINEK i okolice zamienię na Gliwice, Zabrze, Ruda Śl i okolice. Mieszkanie 60 mkw+ garaż z aneksem socjalnym. Dom 120 mkw+ garaż+ gospodarczy. Razem lub osobno– proszę o SMS nr 503786899 oddzwonię.

PROMOCJA

eprasa.pl 8c476032e9

Ruchy kadrowe Górnika: Tsirigotis wypożyczony do Polonii Bytom, Zahović nie odszedł do Wieczystej

Miejsce dla napastnika

Tego lata tzw. okienko transferowe, a więc okres w którym można zatwierdzać do gry pozyskanych z innych klubów zawodników, był wyjątkowo długi, bo kończył się w poniedziałek (8 września) o północy. Kluby ekstraklasy do ostatnich chwili prowadziły negocjacje i zawierały umowy. Górnik też do „za pięć dwunasta" szukał bramkostrzelnego napastnika, bo ci, którzy są obecnie w klubie, zawodzą. Z tych wysiłków jednak nic nie wyszło, udało się za to pozbyć jednego z graczy. Być może jednak coś się jeszcze wydarzy, choć teraz klub może już kontraktować jedynie tzw. wolnych zawodników, którzy mało kiedy prezentują wysoki poziom.

X.COM/POLONIABYTOM

Górnik toczył rozmowy z kilkoma zawodnikami, także ze swoimi. W pierwszej kolejności dokonał dwóch ruchów wobec piłkarzy już wypożyczonych, którzy jednak – a to był główny cel czasowych transferów – nie grali w nowych klubach, a więc nie podnosili swojego poziomu. W efekcie utalentowanego Dawida Sziwca wycofano z Polonii Bytom (I liga) i przekazano KKS-owi 1925 Kalisz (II liga), z kolei Aleksandrowi Buksie anulowano wypożyczenie do GKS-u Katowice i wysłano na naukę do Polonii Warszawa (I liga). Równocześnie klub zastanawiał się nad losem Luki Zahovicia, który w tym sezonie jeszcze nie wystąpił (właśnie wyleczył kontuzję), ale miał oferty z innych zespołów, np. z Zagłębia Lubin, ale najpoważniejszą z wicelidera I ligi, Wieczystej Kraków. Zawodnik wyrażał chęć odejścia, uzgodnił już nawet swoją pensję w małopolskim zespole, ale jednak kluby – mimo kilku tur rozmów – nie doszły do porozumienia. Doszło za to do nowego układu z Polonią Bytom, do której oddano do końca sezonu Thodorisa Tsirigotisa (na zdjęciu już w nowych barwach). To zaskoczenie, bowiem Greka pozyskano tego lata i był to zawodnik, który grał w każdym dotychczasowym meczu ekstraklasy Górnika. Sęk w tym, że w żadnym nie zdobył bramki… Uznano więc, że piłkarz potrzebuje otrzaskać się z polskimi rozgrywkami i regularnej gry (i skuteczności) na niższym szczeblu rozgrywek. Zobaczymy, jak sobie będzie radził w I lidze.

Równocześnie Górnik zabiegał właśnie o nowego napastnika, który byłby gotowy do gry tu i teraz. Po tym, jak został wystawiony do wiatru przez Antonio Colaka (wybrał Legię Warszawa), rozważał przejęcie Ilii Szkurina (Legia) lub Leonardo Rochy (Raków Częstochowa). Ci zawodnicy rzeczywiście byli do wzięcia, ale ten pierwszy wybrał jednak GKS Katowice, a ten drugi Zagłębie Lubin. W przypadku gracza Rakowa szansa na porozumienie była, ale zabrakło czasu na negocjacje, te zaś musiały zakończyć się – jak już wspominaliśmy - przed północą w poniedziałek. Nie udało się i Górnik został trochę na lodzie, bo obecnie ma jedynie do gry w ataku wspomnianego Zahovicia, przekwalifikowanego na te pozycję Sondre Lisetha i ewentualnie Lukasa Podolskiego… Nie ma więc w tym gronie typowego „łowcy bramek". Na pewno Górnik nie powiedział jednak jeszcze ostatniego słowa i będzie ciągle szukał wzmocnienia, bo ma w kadrze (i w budżecie) miejsce na nowego napastnika. Przed wznowieniem rozgrywek pewnie nie uda się już nikogo sprowadzić, mimo, że mecz z Rakowem Częstochowa dopiero w poniedziałek (15 września).

Zabrzanie mieli długą przerwę w grze (od 30 sierpnia), a była ona spowodowana meczami reprezentacji Polski. Wprawdzie w kadrze nie ma obecnie piłkarzy Górnika, ale nasz klub był w niej godnie reprezentowany przez swego byłego trenera i byłych wychowanków. Ekipa pod wodzą Jana Urbana i z Łukaszem Skorupskim oraz Przemysławem Wiśniewskim (debiutant zebrał bardzo wysokie oceny!) w składzie, spisała się znakomicie remisując na wyjeździe z Holandią (1-1) i wygrywając na Stadionie Śląskim z Finlandią (3-1). **(WS)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica	0-1
Pogoń Szczecin – Górnik	0-3 (Liseth, Janża, Sow)
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Hellebrand, Liseth, samob.)
Górnik – Motor Lublin	0-1
Raków Częstochowa – Górnik	15 września, godz. 19
Górnik – Widzew Łódź	21 września, godz. 17.30
Cracovia Kraków – Górnik	27 września, godz. 20.15
Górnik – Legia Warszawa	5 października, godz. 20.15
Korona Kielce – Górnik	18 października
Górnik – Jagiellonia Białystok	25 października
Górnik – Arka Gdynia	31 października
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	8 listopada
Górnik – Wisła Płock	22 listopada
Radomiak Radom – Górnik	29 listopada
Lechia – Górnik	6 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 7. kolejce

1. Wisła (b)	16	10- 4
2. Cracovia	14	13- 9
3. GÓRNIK	**12**	**10- 5**
4. Jagiellonia**	12	12- 9
5. Korona	11	10- 7
6. Lech** (m)	10	10-10
7. Pogoń	10	11-13
8. Radomiak	8	13-12
9. Termalica (b)	8	10-10
10. Motor*	8	6- 9
11. Arka (b)	8	5- 8
12. Legia** (p)	7	6- 4
13. Widzew	7	9- 9
14. Katowice	7	10-15
15. Zagłębie*	6	12-10
16. Raków**	6	6- 9
17. Piast**	3	2- 5
18. Lechia	0	12-19

*(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego; (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek; * - drużyna ma zaległy mecz; ** - dwa zaległe mecze.*

PUCHAR POLSKI 2026

1/32 finału: **Legia II Warszawa - Górnik** 24 września, godz. 12.30

Najbliższy rywal: RAKÓW CZĘSTOCHOWA

Krocie na transfery

Częstochowski klub do ostatniego dnia był aktywny na rynku transferowym, bo i czeka go intensywna jesień wymagająca solidnej kadry. Raków nie tylko będzie bowiem walczył o mistrzostwo kraju i o Puchar Polski, ale przede wszystkim o jak najlepszy wynik w europejskich pucharach. W lipcu i sierpniu przebrnął przez trzy rundy eliminacyjne i zakwalifikował się do grupowych gier Ligi Konferencji, w których – między październikiem a grudniem – zmierzy się z: austriackim Rapidem Wiedeń, bośniackim HSK Żrinjski, rumuńską Universitatea Craiova, cypryjską Omonią Lefkossias oraz czeskimi Spartą Praga i Sigmą Ołomuniec. Wprawdzie w ramach porządkowania składu w ostatnim dniu „okienka transferowego" klub oddał do Zagłębia Lubin dwóch zawodników: Jesus Diaz i Leonardo Rocha (ten miał szansę trafić do Górnika, o czym piszemy powyżej), jednak latem ekipa z Częstochowy przede wszystkim zatrudniała. Na finiszu zakontraktowano choćby znanego w naszym kraju napastnika Imada Rondicia (wypożyczony z 1.FC Koeln) czy pomocnika młodzieżowej reprezentacji Serbii, Bogdana Mirceticia (kupiony z FK Radnicki Kragujevac).

Ba, według popularnego portalu śledzącego sprawy kadrowe w europejskich zespołach to właśnie Raków wydał w ostatnich okresie transferowym najwięcej pieniędzy w ekstraklasie, a konkretnie 9,37 miliona euro (prawie 40 mln złotych)! To dziesięć razy więcej niż Górnik, którego wydatki oszacowano na 901 tysięcy euro. **(ws)**

MOSIR ZABRZE

Piłkarskich wrażeń noc

Czternasty w historii *Turniej nocny piłki nożnej* w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) rozpoczął się w piątek (5 września) wieczorem, a zakończył się, gdy od kilku godzin trwała już sobota (6 września). W tegorocznej edycji tych oryginalnych zawodów wystartowało trzynaście tzw. dzikich drużyn (zespoły tworzone naprędce, nigdzie nie zarejestrowane i nie uczestniczące na co dzień w regularnych, oficjalnych rozgrywkach), które podzielono na trzy grupy eliminacyjne. Do fazy pucharowej zakwalifikowano osiem najlepszych, które potem rozegrały ćwierćfinały, półfinały i finały. W efekcie tak przeprowadzonej rozgrywki najlepszą ekipą okazał się AKS Grzybowice Zabrze, który 3-1 wygrał finał z FC Galacticos, a trzeci był zespół Biskulczyce (wyczuwamy zjednoczenie sił dwóch sąsiadujących dzielnic), bo w meczu o tę lokatę pokonał FC Młyńska. Królem strzelców imprezy został Jędrzej Kowalczyk (Galacticos), a najlepszym bramkarzem okrzyknięto Arkadiusza Żerdzińskiego (Grzybowice). Zwycięzcy fetowali swój triumf – tym razem dosłownie – do rana! **(s)**

eprasa.pl 8c476032e9

Kobiety na traktory!

ANDRZEJ TOMANEK

Tytułowe hasło z 1949 roku, propagujące zdjęcie pierwszej polskiej traktorzystki Magdaleny Figur, mające zachęcić do nauki nowego zawodu płeć piękną, odniosło skutek po ponad siedemdziesięciu latach w Zabrzu-Grzybowicach. Nie była to zresztą jedyna niewiasta, którą dostrzeżono tam za wielkim kółkiem podczas miejskich dożynek. Ba, białogłowy powoziły nawet zaprzęgami konnymi, a nawet jechały wierzchem jako kowbojki. **(laz)**

HUMOR

– Tato, co to jest GPS?
– Mówi Ci gdzie jechać i jak.
– Jak mama?

– Której kobiecie najlepiej wychodzi taniec?
– Dance

Mąż i żona jadą wiejską drogą do znajomych. Wjechali w błoto i samochód ugrzązł. Po kilku minutach bezowocnych prób wyciągnięcia go spostrzegli młodego rolnika z parą wołów. Rolnik zatrzymał się i zaoferował pomoc za 200 złotych. Mąż się zgodził i po chwili samochód mógł jechać dalej. Rolnik mówi do męża:
– Wie pan, dzisiaj wyciągnąłem już 10 samochodów z tego błota. Facet patrzy z niedowierzaniem na pole i pyta:
– A kiedy ma pan czas, żeby zaorać pole? W nocy?
– Nie – mówi młody rolnik – w nocy leję wodę w dziury.

Wezwał gospodarz weterynarza do chorej krowy.
Gdy ten przyjechał, kazał chłopu patrzeć pod ogon, sam zaś zagląda do pyska:
– Czy pan mnie widzi?
– Nie.
– No to pewnie będzie skręt kiszek.

– Panie sierżancie, dlaczego kontrolujemy głównie Fiaty, Audi, Skody, Omody i Fordy?
– A wy posterunkowy umiecie napisać Peżot, Reno, Dżejku albo Hundaj?

Życie kurczy się lub rozszerza proporcjonalnie do czyjejś odwagi

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	13	22°C	1009 hPa	wiatr	14 km/h
piątek	temp.	14	23°C	1018 hPa	wiatr	6 km/h
sobota	temp.	16	23°C	1019 hPa	wiatr	2 km/h
niedziela	temp.	9	16°C	1017 hPa	wiatr	11 km/h

KARTKA Z HISTORII

Ogłoszenia drobne

TAKSÓWKARZOWI ob. Romanowi WOLNIKOWI (nr boczny 97) serdecznie dziękuję za zwrot portmonetki z gotówką i dokumentami. Stefania Wróblik, Zabrze, Grunwaldzka 11. 9666

ZAGINĄŁ pies — kundel mały, czarny, biała łatka na szyi, ogon obcięty. Na przyjaciela czekają dzieci. Łaskawy znalazca proszony o wiadomość: telefon 72-22-59, za dużym wynagrodzeniem! 8693

ZAGINĄŁ pies pekińczyk, czarny. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie psa za wynagrodzeniem. Zabrze, Konopnickiej 2/3. 9674

UDZIELAM korepetycji (literatura polska). Telefon: 71-53-25, SŁABOŃ. 9683

WYTWÓRNIA PIECZĘCI JANUSZ KOLEK, informuje PT Klientów, że zakład przeniesiono z ul. Wolności na ul. Roosevelta 1 w Zabrzu. Polecam swoje usługi, które wykonuję do 2 tygodni. 9669

NOWO OTWARTY Zakład Plisowania wykonuje usługi w terminie 3 dni. Zabrze, Wolności 302, PALA (koło rest. „Fregata"). 9661

WYPOŻYCZALNIA „Nowość" zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych. Gliwice, Zięba 5 (koło Operetki) telefon: 32-23-14. 1183

GRZEJNIKI CO żeberkowe z blachy 2,5 — wykonuje i dostarcza Hilary Lentner, 47-206 Kędzierzyn, ul. Kłodnicka 19, tel. 219-15, dom: 339-00.

WIZYTÓWKI szklane wykonuje ekspresowo. KUŁAGOWSKA, Zabrze, Wolności 319. 9627

WYPOŻYCZALNIA „Beata" poleca zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe. Gliwice, Marchlewskiego 7, telefon: 31-17-89. 1455

SPRZEDAM domek jednorodzinny. Warunek — mieszkanie zastępcze. Możliwość budowy garażu. Zabrze, Słoneczna 83. 9671

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe „M-4" (Zabrze-Helenka). Listy kierować do redakcji pod „komfort". 9675

POSZUKUJĘ pomocy do 2-letniego dziecka. Wiadomość: Zabrze, Wolności 256/4. 9684

4 STUDENTÓW poszukuje mieszkania, lub dwóch pokoi (na rok). Listy kierować do redakcji pod „komfort". 9663

KUPIĘ wtryskarkę do tworzyw. Telefon: 71-15-74. 9670

SPRZEDAM „Skodę-Octavię" — „Super". Zabrze, Wolności 532/1. 9665

„SYRENĘ 105" (1974) sprzedam. Telefon: 71-33-62 (od 16.30 do 18.00). 9662

PILNIE sprzedam urządzenia pralnicze. Listy kierować do redakcji pod „59". 9659

„SYRENĘ 104" sprzedam. Zabrze, Szczepaniakowej 28/1. 9667

SPRZEDAM „Syrenę 105" (1974). Zabrze, Szczepaniakowej 5/10, po 16.00. 9668

SPRZEDAM „Fiata 126p" (1975). Zabrze, Gen. de Gaulle'a 109/52, po 17.00. 9664

SPRZEDAM „Syrenę 104" (1971), stan dobry. Zabrze, Gen. de Gaulle'a 67 (w podwórzu, po 16.00). 9672

SPRZEDAM „Zastawę 750". Zabrze, Reymonta 9/16, po 15.00. 9673

SPRZEDAM „Renaulta 10" (1968). Telefon: 48-73-34. 9657

„FIATA 126p" (1974), sprzedam. Telefon: 71-29-58 lub 31-55-22, po 16.00. 9678

SPRZEDAM „Syrenę 105" (1975), 20.000 przebiegu. Zabrze-Rokitnica, Pod Borem 23/18, po 16.00. 9680

SPRZEDAM „Fiata 126p" (odbiór „Polmozbyt") — wrzesień. Telefon: 71-69-39. 9677

SPRZEDAM maszynę dziewiarską (szwajcarską) z wyposażeniem, marki „Bosch". Zabrze, Szenwalda 7/4. 9658

SPRZEDAM „Renaulta-10" (silnik 1300). Telefon: 71-11-88. 9681

SPRZEDAM „Trabanta-601". Stan bardzo dobry. Kochłowice, Pomorska 25/1. 9692

TANIO SPRZEDAM „BMW 1800" stan dobry. Gliwice, 1 Maja 43/2, telefon: 31-15-17. 9676

Głos z 10 września 1978 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Coś co zaczyna się naprawdę źle, zakończy się happy endem. Nie celebruj jednak zbyt długo sukcesu, bo to prosta droga do tego, by stracić, co zyskałeś.

RAK (22.06 – 22.07)

Jeśli czekasz na przełom, to najbliższe dni go nie przyniosą. Twoje życie będzie raczej zmierzało ku stabilizacji i konserwowaniu obecnie funkcjonujących układów.

WAGA (23.09 – 22.10)

W sprawie, która cię zajmuje służbowo: nie wykonuj pierwszego kroku, daj sobie czas na zastanowienie. Za to w życiu prywatnym nadarzy się okazja, by zdrowo poszaleć.

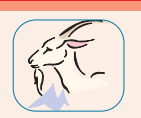

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Wygląda na to, że możesz zmienić swoje położenie na lepsze, ale musisz działać szybko i zdecydowanie. Poprzeczka wisi wysoko, żeby ją pokonać musisz wziąć długi rozbieg.

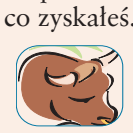

BYK (21.04 – 21.05)

Zapowiada się bardzo udany towarzysko tydzień. Rozmowy jakie będziesz prowadził, będą wzniosłe, twórcze i zabawne. I co najważniejsze: będą miały swój ciąg dalszy.

LEW (23.07 – 22.08)

Pod koniec tygodnia będziesz z siebie zasłużenie zadowolony. Twój bilans wypadnie jednoznacznie pozytywnie. Jedno co się nie uda, to zakupy we wtorek.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Jeśli nie chcesz skazać się na zaciskanie pasa w niedalekiej przyszłości, nie rzucaj się teraz na każdą „okazję". Nie oszczędzaj jednak na zdrowiu.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Z nastaniem nowego tygodnia znajdziesz się w niezręcznej sytuacji. Jedynym z niej wyjściem będzie... wyjście i to ostentacyjne (nie wahaj się trzasnąć drzwiami).

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Chcecie za wiele, za szybko i za mocno. Nie kierujcie się wyłącznie tym co widzicie na czubku swojego nosa, bo to ewidentnie złudna perspektywa.

PANNA (23.08 – 22.09)

Zauważysz postęp w wielu sprawach, które są dla ciebie ważne i jednak trudne. Jednak żadna z nich nie zakończy się definitywnym sukcesem, a raczej kompromisem.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

W twoim przypadku powiedzenie „do trzech razy sztuka" nie sprawdzi się. Będziesz musiał podjąć pięć, może nawet siedem prób, ale wreszcie ci się uda.

RYBY (20.02 – 20.03)

Przyjdzie wam przełknąć gorzką pigułkę. Nie dajcie po sobie poznać, jak bardzo wam jest to nie w smak, bo wasi wrogowie właśnie na taką reakcję czekają.

eprasa.pl 8c476032e9